KR.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, SOBOTA 30 GRUDNIA 1933 ROKU. | Nr. 357.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

Liryczna mowa Roosevelta

na temat pokoju i Ligi Narodów.

LONDYN, 29.12. (PAT). Prezydent Roosevelt wygłosił wczoraj wieczorem na bankiecie fundacji imienia prezydenta Wilsona w [illegible]aszyngtonie wielką mowę, poświęc[illegible] [illegible]rawie pokoju.

Zdaniem m[illegible] [illegible]altruistyczny i wysoce idealistycz[illegible] [illegible]ogram pokojowy, jaki miał na my[illegible] [illegible]ilson, nie został zrealizowany tak, jak sobie wyobrażał zmarły prezydent. Nadmierny wzrost dążeń nacjonalistycznych wśród rozmaitych narodów zamiast zbliżać, jak tego pragnął Wilson, oddalał Amerykę od współpracy międzynarodowej. Dziś jednak w obliczu poważnej sytuacji międzynarodowej Ameryka więcej i otwarciej współpracuje z Ligą Narodów, niż kiedykolwiek przedtem. Liga Narodów stała się obecnie podporą w strukturze pokoju wszechświatowego.

Nie jesteśmy członkami Ligi i nie zamierzamy do niej wstąpić, ale współpracujemy z Ligą w każdej kwestji, która nie jest ściśle polityczna, a która w oczywisty sposób wyobraża poglądy i dobrą wolę narodów w odróżnieniu od poglądów i korzyści przywódców politycznych i klas uprzywilejowanych lub ich imperjalistycznych celów.

Ludność świata w 90 procentach jest zadowolona ze swych granic terytorjalnych i gotowa ograniczyć swe zbrojenia, jeśli każdy naród tego dokona. Pokój wszechświatowy zagrożony jest przez pozostałe 10 procent, co do których istnieje obawa, że pójdą one za swymi przywódcami, domagającymi się ekspancji terytorjalnej kosztem sąsiadów i nie chcącymi ograniczyć zbrojeń lub wstrzymać zbrojenia się, nawet gdyby wszyscy inni zgodzili się na nienapadanie wzajemne i ograniczenie zbrojeń. Gdyby te 10 proc. mogło być przekonane przez te 90 proc., aby myślały samodzielnie i nie dały się prowadzić na pasku, to na świecie zapanowałby prawdziwy pokój — oświadczył prezydent, formułując następujące trzy postulaty:

1) niechaj każdy naród zgodzi się w okresie kilku lat stopniowo usunąć wszystką broń ofensywną, będącą w jego posiadaniu i nie produkować dodatkowej. Nie zabezpiecza to jeszcze żadnego narodu przed inwazją, o ile nie zostanie przyznane mu prawo zabezpieczenia własnych granic nieruchomemi i trwałemi fortyfikacjami i o ile nie będzie wprowadzona stała inspekcja międzynarodowa w celu przekonania się, że sąsiedzi nie produkują i nie utrzymują zbrojeń dla wojny ofensywnej.

2) Niechaj każdy naród zgodzi się na deklarację, iż żaden z nich nie pozwoli swoim siłom zbrojnym przekroczyć granic swego kraju i przejść na terytorjum drugiego. Wykroczenie przeciw temu zobowiązaniu byłoby traktowane przez ludzkość jako akt napaści i dlatego musiałoby wywołać potępienie całej ludzkości.

3) Oczywistem jest, że żadne porozumienie powszechne nie będzie miało wartości, o ile nie przystąpią do niego wszystkie bez wyjątku państwa drogą uroczystego zobowiązania. Gdyby więc takie porozumienie zostało przyjęte przez olbrzymią większość państw z tem, że wejdzie ono w życie tylko wtedy, gdy zostanie podpisane przez wszystkich, to wówczas byłoby stosunkowo łatwo ustalić, które państwa chcą podkreślić swą przynależność do grona mniejszości, wciąż jeszcze wierzącej w siłę miecza dla celów inwazji i atakowania swych sąsiadów.

Gdyby narody mogły przemawiać do siebie, to natychmiast osiągnęłoby się pokój wszechświatowy. Przez całe stulecia wojny, w tej liczbie także i wojna wszechświatowa 1914 r., były konfliktami rządów.

Będzie to tylko kontynuacją ideologji Wilsona — zakończył Roosevelt — jeżeli naszej generacji zaproponujemy, aby odtąd zamiast wojen, które robią rządy, trwał pokój pomiędzy narodami.

Zamordowanie

rumuńskiego prezesa Rady ministrów.

WARRSZAWA, 29.12 (Tel. wł.) —O godzinie 9.30 wieczorem został w Bukareszcie zabity prezes Rady ministrów i wódz liberałów Duca.

Duca w r. 1923 bawił w Polsce, jako minister spraw zagranicznych.

Wiadomość o zamordowaniu prezesa Rady ministrów, która póznym wieczorem nadeszła do Warszawy wywołała olbrzymie wrażenie w świecie politycznym. Do późnej nocy nie nadeszły bliższe szczegóły morderstwa, które prawdopodobnie dokonane zostało z pobudek politycznych.

Marszałek Piłsudski

podyktuje swoje tezy konstytucyjne.

WARSZAWA, 29.12. — Na ostatniem posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej, po odczytaniu przez p. Cara nowych tez ustrojowych poseł Róg zadał pytanie, czy tezy te zakceptował p. marsz. Piłsudski. P. Car uchylił się od odowiedzi na pytanie, które nazwał niedyskretnem.

Podobno to samo pytanie zadali p. Carowi prywatnie posłowie B. B. Tu już odpowiedź była wyrazniejsza P. Car miał odpowiedzieć, że marsz Piłsudski narazie do tej sprawy się nie miesza i czekać będzie na wynik dyskusji komisji.

Jednak zapowiedział, iż po ukończeniu dyskusji i zaznajomieniu się z jej wynikami zaprosi do siebie pp Sławka i Cara i podyktuje im swoje tezy.

Dziś w numerze:

NOWA TARYFA KOLEJOWA — Str. 2
POBORY SĘDZIÓW I PROKURATORÓW — Str. 2
NOWE PRAWO PRZEMYSŁOWE — Str. 3
ZAGŁĘBIOWSKA KWADRATURA KOŁA — Str. 4
POLICJA DLA DZIECI — Str. 5
O RYCZAŁCIE PODATKOWYM — Str. 6

Udaremniony przewrót

W ARGENTYNIE.

BUENOS AIRES, 29.12. (PAT). Według ostatnich wiadomości projektowany ze strony ugrupowań radykalnych przewrót w Argentynie został udaremniony przez władze.

Elementy radykalne usiłowały jednak zagarnąć władzę w kilku miejscowościach prowincji Santa Fe, jednakże oddziały wojskowe i policji opanowały sytuację. W szeregu miejscowości, które były ogniskiem ruchu przywrócono spokój.

Szpiedzy-truciciele

WIELKA AFERA W FINLANDJI.

RYGA, 29.12. — Prasa finlandzka donosi, iż policji politycznej udało się stwierdzić, że dyrektor fabryki amunicji w mieście Lappo, pułkownik Asplund, był swego czasu zamordowany przez swą gospodynię, która należała do szajki szpiegowskiej. W tym samym czasie dokonano próby zamordowania trzech innych wybitniejszych osobistości dyrekcji powyższej fabryki.

Finlandzki sztab jeneralny wydelegować miał 2-ch oficerów, celem czuwania nad właściwem prowadzeniem śledztwa.

Burmistrz miasta potwierdza, iż mord wspomniany rzeczywiście był dokonany, oraz, że szajka szpiegowska również w innych miejscowościach usiłowała dokonać zamachu na szereg wybitnych osobistości z pośród wojska.

P. Prystor arbitrem

między lekarzami a Kasą chorych.

WARSZAWA, 29.12. Zatarg między lekarzami a Kasami chorych o wysokość wynagrodzenia do tej pory nie jest jeszcze ostaecznie załatwiony. Między niektóremi prowincjonalnemi kasami a lekarzami została podpisana już umowa według której Kasy chorych będą płaciły lekarzom 11% przypisu składek ubezpieczonych. Najniższa umowa została zawarta na $10^1/_2$% przypisu składek. Są również umowy i na 12% przypisu, ale władze zwierzchnie nie chcą je akceptować, uważając, iż są zbyt korzystne dla lekarzy.

Pomiędzy warszawską Kasą chorych a Zrzeszeniem lekarzy Kas chorych zatarg ma zostać rozstrzygnięty przez arbitraż, którego zażądali lekarze. Superarbitrem jest p. Pystor. Sąd arbitrażowy ma zebrać się dopiero 10 stycznia. Z tego względu obecnie obowiązującą umowa co do wynagrodzeń lekarzy, przyznająca im 15% przypisu składek zostanie przedłużona do końca stycznia 1934 r.

Projekty nowych ustaw.

WARSZAWA, 29.12. Jak się dowiadujemy, na jednem z najbliższych posiedzeń Rady ministrów rozpatrywane będą opracowane ostatnio projekty ustaw: o zwalczaniu nierządu, o opiece nad osobami psychicznie choremi, o ogródkach działkowych, oraz o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Goście polscy w Paryżu

Przyjęcia na cześć I. Paderewskiego i gen. Sikorskiego

PARYŻ, 29.12. — Z okazji pobytu w Paryżu Ignacego Paderewskiego i generała Władysława Sikorskiego odbył się szereg przyjęć na ich cześć

Przed świętami Bożego Narodzenia marszałek Petain wydał śniadanie na cześć gen. Sikorskiego w ścisłem gronie przyjaciół. Również podejmował gen. Sikorskiego śniadaniem gen. Debeney, b. szef sztabu generalnego. Na śniadaniu tem obecni byli członkowie najwyższej rady wojennej z gen. Weygand'em na czele.

Pozatem odbył się szereg przyjęć w pierwszorzędnych salonach paryskich, podczas których I. Paderewski i gen. Sikorski mieli możność zetknięcia się z francuskim światem politycznym i parlamentarnym. Uczestniczyli w zebraniach tych m. in. poseł Jerzy Mandel, Piotr Bernus, Maurycy Muret, prof. Barthelemy, ambasador St. Aulaire, prezes syndykatu prasy francuskiej Leon Bailby, wicemarszałek senatu Rene Renoult.

Na zaproszenie Ignacego Padarewskiego gen. Sikorski udał się do Morges, gdzie pozostanie przez czas dłuższy.

Przyłączenie Mongolji do Mandżurji

Potężna rozbudowa floty japońskiej.

LONDYN, 29.12. Według depesz z Tokio, Japonja zupełnie niedwuznacznie przygotowuje się do wchłonięcia dalszych prowincyj Mongolji. Głównie dowództwo wojsk japońskich w Mandżurji wydało proklamcaję, w której obwieszcza, że całe terytorjum chińskie, znajdujące się poza wielkim murem, musi wejść w skład państwa mandżurskiego.

Proklamacja ta jest wyraźną zapowiedzią, że losy wewnętrzne Mongolji są już przesądzone. Z trzech jej prowincyj Iehol jest już włączony do państwa mandżurskiego. Druga Czahara jest obsadzona przez wojska japońskie. Trzecia Sin Ynan wprawdzie zachowała do tej pory samodzielność, ale liczni agenci japońscy przygotowują na jej terenie powstanie przeciwko władzom chińskim.

Powyższa odezwa wywołała w całej Mandżurji olbrzymie wrażenie. Powszechnie przypuszcza się, że jest ona zapowiedzią utworzenia cesarstwa północno-chińskiego pod berłem dotychczasowego regenta Puyi. Zostałby on koronowany na cesarza ze stała siedziba w Pekinie.

Równocześnie korespondenci tokijscy pism tutejszych podają bliższe szczegóły o nowym gigantycznym porgramie rozbudowy japońskiej floty wojennej. Przewidziana jest mianowicie budowa 2-ch nowych krążowników po 10.000 ton, 2-ch okrętów awjo-matek, czternastu kontrtorpedowców, czterech łodzi podwodnych, ośmiu eskadr hydroplanów i szeregu mniejszych jednostek, jak łodzie torpedowe, zakładacze min itp. Olbrzymi ten program ma być zrealizowany w ciagu czterech lat.

Pobory sędziów i prokuratorów

od 1-go lutego 1934 roku.

Rozporządzenie Rady ministrów o zaszeregowaniu sędziów i prokuratorów do nowych grup uposażeniowych, przyniesie dokładne szczegóły.

Nowych grup uposażenia będzie cztery. Do pierwszej, której pensja wyniesie 1.100 zł. miesięcznie, będą zaliczeni: pierwszy prezes, prezesi i pierwszy prokurator Sądu Najwyższego; pierwszy prezes i prezesi Najwyż. Tryb. Admin. Sędziowie i prokuratorzy Sądu Najwyższego, sędziowie Najwyższego Tryb. Administracyjnego oraz prezesi, wiceprezesi i prokuratorzy Sądu Apelacyjnego — przeszeregowani będą do grupy pierwszej lub drugiej, której uposażenie wyniesie 800 zł. miesięcznie.

Sędziowie i wiceprokuratorzy sądów apelacyjnych, sędziowie śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia, prezesi, wiceprezesi oraz prokuratorzy sądów okręgowych — zaliczeni będą do grupy drugiej lub trzeciej, której uposażenie wyniesie 575 zł.

Sędziowie, wiceprokuratorzy i podprokuratorzy sądów okręgowych, sędziowie śledczy i grodzcy, przewodniczący oraz zastępcy przewodniczących sądów pracy — zaliczeni będą do grupy trzeciej lub czwartej, której uposażenie wyniesie 425 zł.

Do asesorów i aplikantów sądowych, których włączono do etatu przed 1 lutego 1934 r. — zastosowane będzie rozporządzenie o przeszeregowaniu urzędników państwowych. Naturalnie, że sędziowie i prokuratorzy, którzy wskutek przeniesienia do nowych grup stracą na tej zmianie więcej niż 7% dotychczasowej pensji netto, otrzymają zasiłek wyrównawczy. Zasiłek ten wyniesie różnicę pomiędzy efektywną stratą a 7%.

DODATEK LOKALNY.

Pozatem nowe rozporządzenie przewiduje dla sędziów i prokuratorów w Warszawie dodatki lokalne: I grupa — 160 zł., II grupa — 120 zł., III — 85 zł. i IV— 60 zł. miesięcznie. Dla pełniących służbę w Gdyni i na Śląsku dodatek lokalny wyniesie: I grupa — 110 zł., II — 80 zł., III — 60 zł. i IV — 40 zł.

DODATEK FUNKCYJNY.

Sędziowie i prokuratorzy na wyższych stanowiskach otrzymają dodatek funkcyjny. Wysokość tego dodatku wraz z płacami wyższych dygnitarzy naszego sądownictwa podajemy w tabeli:

Stanowisko	pensja	dod. lok.	dod. funk.	razem
Pierwszy prezes Sądu Najwyższego	1.100 zł.	160 zł.	2.000 zł.	3.260 zł.
Pierwszy prokurator Sądu Najwyższego	1.100 zł.	160 zł.	1.200 zł.	2.460 zł.
Prezes Sądu Apelacyjnego	800 zł.	120 zł.	800 zł.	1.720 zł.
Prokurator Sądu Apelacyjnego	800 zł.	120 zł.	600 zł.	1.520 zł.
Prezes Sądu Okręgowego	800 zł.	120 zł.	400 zł.	1.320 zł.
Prokurator Sądu Okręgowego	575 zł.	85 zł.	300 zł.	960 zł.
Sędzia grodzki (kier. sądu wyższego)	575 zł.	85 zł.	100 zł.	760 zł.
Sędzia grodzki (kier. sądu mniejszego)	425 zł.	60 zł.	50 zł.	585 zł.

Kara śmierci

DLA MORDERCY ŚP. OGRODOWSKICH.

POZNAŃ, 29.12. (PAT). W piątek o godz. 11 nastąpiło ogłoszenie wyroku w procesie przeciwko Kazimierzowi Łabędziewiczowi, mordercy śp. Marji Ogrodowskiej i 9-letniego Stasia Ogrodowskiego. Trybunał uznał Łabędziewicza winnym obu zbrodni i skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Obrona zgłosiła porśbę do p. Prezydenta o ułaskawienie.

W głowie Hitlera

GŁOWA LENINA.

BERLIN, 29.12. (PAT). Policja w Emmerich wykryła w licznych księgarniach i sklepach z artykułami [illegible]nemi rozgałęziony handel fotog[illegible] kanclerza Hitlera, w którego wło[illegible] wyretuszowano głowy Lenina, Kla[illegible]tkin i Rasputina.

NOWA TARYFA KOLEJOWA

OBOWIĄZUJĄCA OD NOWEGO ROKU.

Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Katowicach komunikuje:

Od dnia 1 stycznia 1934 r. wprowadza się na polskich kolejach państwowych nową taryfę osobową, bagażową i ekspresową. Najważniejsze zmiany, jakie z powyższym terminem wchodzą w życie są następujące:

POCIĄGI OSOBOWE.

1) Ceny biletów na pociągi osobowe i pośpieszne w kl. I, II i III przedstawiają się:

a) do 80 km. bez zmian;

b) od 81 km. do 200 km. z obniżką stopniową, sięgającą przy odległości 200 km. 25%;

c) na odległości ponad 200 km. obniżka wynosi 25%. Ceny biletów klasy I obliczane są na wszystkie odległości w wysokości podwójnej ceny biletów klasy III (dotychczas $2^1/_2$ biletów klasy III). Ceny biletów dodatkowych na pociąg pośpieszny zostaną obliczone strefami po 50 km., nie jak dotychczas po 100 km. Z tego tytułu bilety na pociągi pośpieszne ulegają obniżce na wszystkie odległości.

Dla ilustracji obniżki podaje się poniżej ceny biletów na pociągi pośpieszne w niektórych relacjach:

	kl. I	II	III	I	II	III
	(stara cena)			(nowa cena)		
Katowice — Warszawa	66.70	40.00	26.70	38.80	29.10	19.40
Katowce — Kraków	18.70	11.30	7.50	14.60	11.00	7.30
Katowice — Lwów	82.90	49.70	33.20	48.50	36.40	24.30

ULGOWE BILETY.

2) W związku z reformą taryfy osobowej uległy zrewidowaniu poszczególne ulgi przejazdowe. Całkowicie zmienione zostaną ulgi:

a) dla powrotnych przejazdów z udrowisk;

b) dla pojedyńczych przejazdów członków towarzystw turystycznych i narciarskich;

c) bilety wycieczkowe powrotne (niedzielne).

Bilety wycieczkowe powrotne w niektórych relacjach, które z dniem 1.I 1934 r. będą zniesione, mogą być wydawane na zasadzie obowiązującej do tego czasu taryfy — najpóźniej do dnia 31 grudnia rb. włącznie. Przejazd powrotny za temi biletami może się odbyć bez obowiązku dopłaty — także po tym dniu w terminie ważności biletu.

3) Dla reszty ulgowych przejazdów, które nadal pozostają w mocy zostanie zaniechane procentowe obliczenie ulg. Obliczenie opłat ulgowych nastąpi wyłącznie na podstawie zgóry ustalonych tabel ulgowych, przyczem opłaty ulgowe utrzymano zasadniczo w wysokości obecnie obowiązującej.

ULGI DLA TURYSTÓW.

W szczególności pozostają w mocy następujące ulgi: a) dla grupowych przejazdów członków towarzystw: Polski Związek narciarski, Pol. Towarzystwo tatrzańskie, Polskie Tow. krajoznawcze i Towarzystwo turystyczne „Beskidenverein". Ulgi stosuje się tylko w ustalonych relacjach przy grupie złożonej conajmniej z 10 osób;

b) dla członków Polskiego Związku narciarskiego wprowadzono na bieżący sezon zimowy t. zw. bilety narciarskie 1000 km. wzorem roku ubiegłego (cena kl. II 46.50 zł., kl. III 31.30 zł.);

c) bilety wycieczkowe za jednolitą ceną z niektórych tylko stacyj tutejszego okręgu do Beskidu Zachodniego i do Zakopanego na zasadach dotychczasowych (cena biletu do Beskidu Zachodniego kl. II — 9.20, kl. III — 6.20; cena biletu do Zakopanego kl. II — 18.20, kl. III—12.20).

ULGI DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

d) Ulgi dla młodzieży szkolnej jak dotychczas przy przejazdach pojedyńczych oraz za biletami miesięcznemi.

e) Dla robotników zatrzymano obecnie stosowane ulgi bez zmian. Legitymacje robotnicze powinny być potwierdzane przez urzędy gminne i miejsca pracy.

f) Dla wycieczek szkolnych i przejazdów dzieci do lat 8 na kolonje ulgi ustalone w wysokości 50% od opłat dotychczasowych.

g) Dla wycieczek harcerskich ustalono ulgi jak dla wycieczek szkolnych, przyczem wiek harcerzy ograniczono do lat 22. Z ulgi tej korzystać mogą narazie tylko członkowie Związku harcerstwa polskiego.

h) Dla urzędników państwowych utrzymuje się ulgi w dotychczasowym wymiarze, przyczem ulgę rozszerzono na żony tych pracowników oraz urzędników państwowych kontraktowych i prowizorycznych.

4) Ceny biletów okresowych odcinkowych (miesięcznych, tygodniowych kl. IV, miesięcznych szkolnych) oraz biletów okręgowych pozostają bez zmian. Jedynie bilety kl. I ulegają obniżce.

5) Bilety klasy IV w okręgu dyrekcji katowickiej nie zostaną zniesione, opłaty dotychczasowe pozostają bez zmian.

6) Taryfę podmiejską na linji Katowice — Kraków pozostawia się jak dotychczas bez zmian. Obliczanie ulg od opłat taryfy podmiejskiej będzie zaniechane. Wyjątek stanowią tylko bilety miesięczne zwykłe i szkolne oraz bilety robotnicze tygodniowe, przy których zatrzymuje się dotychczasowe opłaty. Pomiędzy stacjami, leżącemi na wspomnianym odcinku, taryfa podmiejska nie ma zastosowania.

7) Za przewóz psów w pociągach pośpiesznych pobierać się będzie połowę ceny biletu kl. III na pociąg osobowy.

8) Opłaty za przewóz bagażu pozostają bez zmiany.

9) Opłaty za przewóz przesyłek ekspresowych pobierać się będzie przy wadze przesyłki od 5 do 10 kg. za pojedyńcze kilogramy (5, 6, 7, 8, 9 i 10 kg.), za przesyłki o wadze wyższej — jak dotychczas.

Najniższa opłata za przewóz przesyłek ekspresowych zostanie obniżona z 80 gr. na 60 gr.

Dwa węże morskie

POTWORY MAJĄ TYLKO 7 METRÓW DŁUGOŚCI.

LONDYN, 29.12. — Dzienniki londyńskie donoszą, w związku z pojawieniem się potwora morskiego w jeziorze Loch Ness, iż wczoraj dokonano nad jeziorem ciekawych obserwacyj, z których wynikać ma rzekomo niezbicie, iż w jeziorze znajdują się dwa potwory. Zaobserwowano je bowiem o jednej i tej samej godzinie w dwóch miejscach, oddalonych od siebie o 30 kilometrów.

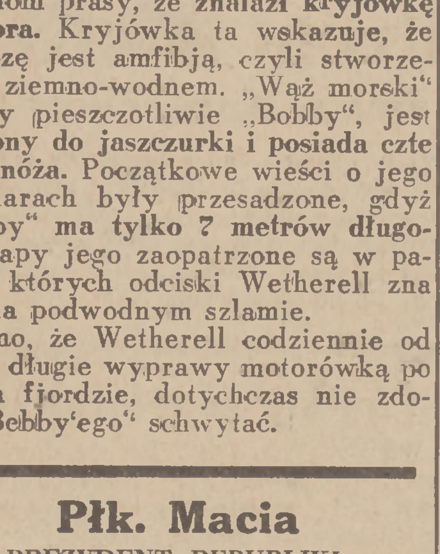
Napływ ciekawych wzrasta z każdym dniem. Miejscowi hotelarze nigdy dotąd nie mieli tak obfitego żniwa.

Znany myśliwy angielski specjalista w łowach na grubego zwierza, a jednocześnie zamiłowany przyrodnik N. A. Wetherell oświadczył przedstawicielom prasy, że znalazł kryjówkę potwora. Kryjówka ta wskazuje, że zwierzę jest amfibją, czyli stworzeniem ziemno-wodnem. „Wąż morski" zwany pieszczotliwie „Bobby", jest podobny do jaszczurki i posiada cztery odnóża. Początkowe wieści o jego rozmiarach były przesadzone, gdyż „Bobby" ma tylko 7 metrów długości. Łapy jego zaopatrzone są w pazury, których odciski Wetherell znalazł na podwodnym szlamie.

Mimo, że Wetherell codziennie odbywa długie wyprawy motorówką po całym fjordzie, dotychczas nie zdołał „Bobby'ego" schwytać.

Płk. Macia

PREZYDENT REPUBLIKI KATALOŃSKIEJ.



Jak wiadomo, w niedzielę zmarł w Barcelonie prezydent republiki katalońskiej Francesco Macia. Zmarły, przywódca separatystów katalońskich, urodził się w r. 1859 w Katalonji.

GIEŁDY

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.65, Holandja 357.75 Londyn 29.10—29.08, Nowy Jork 5.73, Oslo 146.40, Paryż $34.85^1/_2$. Praga 26.42, Szwajcarja 172.20 Sztokholm 150.20, Włochy 46.65.

Obroty średnie, tendencja nijednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych $5.69^1/_2$—5.70. Rubel złoty 4.64. Dolar złoty $8.92^1/_2$. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybank. 212.30. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 211.40—211.25. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 29.05.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 39.60; 7 proc. poż. stabiliz. 56.63—57.13—56.88 (w proc.); 4 proc. poż. inwest. 105.75; 4 proc. państw. poż. premj. dol. 50.00; 5 proc poż. konwersyjna 53.00; 6 proc. poż. dol. 57.00—57.38 (w proc.); 10 proc. poż. kolejowa 100,00 (w proc.).

Akcje: Bank Polski 83.50—83.25—83.50; Kijewski 9.50; Spiess 38.00; Lilpop 10.40; Starachowice 10.10.

ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Żyto jednolite 700 g-l od 14.25 do 14.75. Żyto zbierane 687 g-l bez obrotów. Pszenica jara czerwona 775 g-l bezobrotów. Pszenica jednolita 748 g-l 20.50—21.00. Pszenica zbierana 737 g-l 20.00—20.50. Owies jednolity 468 g-l 13.00—13.25. Owies zbierany 438 g-l 12.25—12.75. Jęczmień kaszany 632 g-l 13.25—13.50. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotów 15.00—15.50. Ziemniaki f. 4.00—5.25. Mak niebieski z workiem 50.00—55.00. Mąka pszenna gat. I 45% „luksusowa" 35.00—40.00. Mąka pszenna gat. I 65% 30.00—35.00. Mąka pszenna gat. II 20% po „luksusowej" 25.00—30.00. Mąka pszenna gat. III „Poślednia" 17.00—23.00. Mąka żytnia pytlowa gat. I 65—55% 24.00—25.00. Mąka żytnia sitkowa gat. II 55% 17.50—18.50. Mąka żytnia razowa 95% 18.00—19.00.

Zagłębiowska kwadratura koła

czyli walka z szybikami.

Pisząc niedawno o t. zw. biedaszybach w Zagłębiu nadmieniliśmy iż nielegalne wydobywanie węgla w naszym ośrodku istnieje prawdopodobnie od czasu odkrycia w Zagłębiu czarnych djamentów. Istotnie tak było, gdyż węgiel kopano w Zagłębiu już w 17 wieku, gdy tymczasem racjonalny przemysł węglowy powstał dopiero w 1870 r., t. j. po wydaniu przez zaborcze władze rosyjskie prawa górniczego, według którego właściciel ziemi nie miał prawa do pewnych kopalin, znajdujących się we wnętrzu ziemi na jego terenie, natomiast prawo do eksploatowania tych kopalin dawało otrzymanie od władz koncesji, czyli nadania górniczego.

Jak się okazuje z dokumentów, nielegalne wydobywanie węgla dawało się mocno we znaki właścicielom nadań górniczych i w związku z tem od chwili powstania w Zagłębiu przemysłu węglowego starano się zlikwidować nielegalną eksploatację, jednakże zabiegi w tym kierunku były i są do dnia dzisiejszego bezskuteczne. Już na zjeździe przemysłowców górniczych w Warszawie w 1896 r. a więc przed 37 laty, sprawę tę referował inż. St. Doborzyński, nadmieniając, iż nielegalna eksploatacja na terenie Zagłębia obejmuje węgiel, rudę żelazną i blendę cynkową. O ilości wydobytych w ten sposób kopalin brak było danych, w każdym razie wynosiła ona setki tysięcy pudów węgla i dziesiątki tysięcy pudów rudy. Nielegalny przemysł ujęli w swe ręce żydzi, w charakterze spólników lub arendarzy, osiągając ogromne zarobki. Władze sądowe i policyjne nie zwracały na to należytej uwagi, a włościan szybikowych karano grzywną, do wysokości 50 rubli. Obszerniej potraktował sprawę nielegalnego wydobycia węgla b. dyrektor Tow. francusko-włoskiego p. Mieczysław Grabiński na zjeździe przemysłowców górniczych w 1903 r. przytaczając szereg ciekawych danych.

Na wstępie referent zaznaczył, iż sprawa ta była już poruszana na poprzednich zjazdach, lecz nie odniosło to żadnego skutku. P. dyrektor nadmienia, iż jest rzeczą niemożliwą przedstawić dane, dotyczące nielegalnego wydobycia kopalin, nie ulega jednak wątpliwości, że roczne wydobycie rudy sięga setek tysięcy pudów. Nie mając możności złożyć danych, dotyczących nielegalnej eksploatacji na wszystkich nadaniach górniczych, referent przedstawia dane z 3 nadań Tow. francusko-włoskiego i 2 nadań Tow. francusko-rosyjskiego sprawdzone przez mierniczego rządowego.

Otóż na 3 nadaniach Tow. francusko-włoskiego w 1898 r. zajmowało się nielegalnem wydobyciem 12 chrześcjan i... 7 żydów, którzy wydobyli 29.198 korcy węgla, w 1899 r pracowało 13 chrześcjan i 3 żydów wydobywszy 12081 korcy, w 1900 r 2 chrześcjan i 9 żydów, wydobywszy 48.494 korce, w 1901 r. 2 chrześcjan i 8 żydów, wydobywszy 53.263 korce wreszcie w 1902 r. 1 chrześcjanin i 3 żydów, wydobywszy 105.200 korcy A więc w ciągu 5 lat pracowało 30 chrześcjan i 30 żydów, wydobywszy 248.236 korcy węgla. Na nadaniach Tow. francusko-rosy[illegible] obecnie francusko-polskiego [illegible] mują tylko 1901 i 1902 [illegible] ym zajętych było [illegible] ciem węgla 11 chrześcjan i 1 żyd którzy wydobyli 46.140 korcy. Przemysł nielegalny i handel tym węglem spoczywał głównie w rękach żydów, a ponieważ proceder ten nie był niczem krępowany, rozwijał się doskonale. Pracujący na szybikach robotnicy byli demoralizowani, gdyż wynagrodzenie za pracę mogli otrzymywać choćby codziennie, lecz, w postaci chleba i wódki, przyczem korzystali z nieograniczonej swobody i nie byli, jak zresztą i ich pracodawcy, krępowani żadnemi przepisami.

Produkcja szybików, dochodząca do 5 wagonów dziennie, była częściowo sprzedawana na miejscu, a resztę wywożono koleją. Ówczesne władze rosyjskie były bezsilne. Ministerstwo spraw wewnętrznych proponowało utworzyć, naturalnie na koszt przemysłowców osobny pułk strażników, co byłoby rzeczą bardzo kosztowną. Wkrótce potem skutkiem zamieszek liczba straży została poważnie zwiększona, lecz nie wpłynęło to zupełnie na zmianę dotychczasowego stanu rzeczy. Największe nielegalne wydobycie było po 1905 r. w czasach t. zw. rewolucji, gdyż dochodziło dziennie do 50 wagonów. Później przez niedługi zresztą okres czasu na skutek zarządzenia naczelnika powiatu szybikarzy prześladowali kozacy, dzięki czemu nielegalna eksploatacja znacznie się zmniejszyła.

Przemysł węglowy próbował również drogi sądowej, lecz i to okazało się zawodne, gdyż sprawy ciągnęły się niesłychanie długo, a gdy wreszcie sprawa znalazła zakończenie, sąd skazywał winnych na kary, wynoszące od 1 do 5 rubli, gdy tymczasem zainteresowane Tow. prowadzenie sprawy kosztowało kilkadziesiąt rubli.

Jak widać z powyższego, nielegalne wydobywanie węgla, a raczej zwalczanie tego przemysłu na terenie Zagłębia trwa już przeszło 60 lat i sytuacja nie uległa żadnej zmianie. Przemysł ten prosperuje nadal, a jedynie tylko zmienił się charakter czy podstawa nielegalnej eksploatacji, kiedy bowiem dawniej prowadzono ją pod kątem zrobienia na tem majątku, dziś liczne rzecze bezrobotnych przez nielegalne wydobywanie węgla ratują się od głodowej śmierci.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

30 Sobota	Dziś Eugenjusza Jutro Sylwestra Wschód słońca 7 m. 45. Zachód „ 15 m. 49.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Zabawka.
EDEN: „Rozkoszne kłopoty".
PALACE: Generał Czeng.

BĘDZIN
NOWOŚCI: Szpieg w masce.
ŚWIATOWID: „Dziś żyjemy".
APOLLO: „50000 turbina".

DĄBROWA
WANDA: „Dzieje grzechu".
ARS: „Dzieje grzechu".

ZAWIERCIE.
STELLA: Licytacja miłości.

—o—

× **PRZYJMOWANIE ŻYCZEŃ.** W dniu 1 stycznia 1934 r. o godz. 12 w poł. w gabinecie p. starosty powiatowego w Będzinie, p. wicestarosta Izydorczyk, w zastępstwie nieobecnego p. starosty Boxy przyjmować będzie z okazji Nowego Roku życzenia dla p. Prezydenta i rządu.

× **KALENDARZ ŚCIENNY „KURJERA ZACHODNIEGO"** na rok 1934 otrzymają wszyscy nasi Prenumeratorzy i Czytelnicy wraz z jutrzejszym numerem.

× **ZBIÓRKA ULICZNA.** W niedzielę tj. dnia 31 bm. odbędzie się w Sosnowcu zbiórka uliczna na dokończenie budowy pawilonu gruźliczego na Pekinie. Zbiórka ta jest jedną z imprez Komitetu „Dni przeciwgruźliczych".

× **ULGI KOLEJOWE DLA UCZNIÓW SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH.** Ministerstwo komunikacji cofnęło ulgi dla uczniów szkół dokształcających na jednorazowe przejazdy świąteczne i feryjne, pozostawiając ulgi przy przejazdach miesięcznych (do szkoły i ze szkoły, oraz ulgi przy wycieczkach szkolnych

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś po cenach zniżonych teatr miejski w Sosnowcu daje świetną farsę francuską Tristana Bernarda p.t. „KAWIARENKA" z udziałem całego zespołu. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80. — Gmach teatru dobrze ogrzany. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3-go Maja.

Teatr miejski w Sosnowcu przygotowuje pierwszą muzyczną komedję w tym sezonie na okres karnawałowy p. t. „BIAŁE FARTUSZKI" K. Krumłowskiego. W nowej szacie dekoracyjnej i nowej koncepcji reżysersko-inscenizacyjnej dyr. J. Gołaszewskiego. który odniósł duży sukces wystawiając tę świetną komedję w ubiegłym sezonie w teatrze Solskiej w Warszawie. Muzykę adaptował jeden z najzdolniejszych młodych kompozytorów polskich p. Roman Palester. — Piękne melodje, żywa akcja i niefrasobliwy humor składają się na niezwykle miłą dla oka i ucha całość. Premjera „BIAŁYCH FARTUSZKÓW" — 6 stycznia.

REPERTUAR

Sobota dnia 30 b.m. o godz. 20.15 „Kawiarenka" po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Niedziela dnia 31 b.m. o godz. 16.15 „Kawiarenka" po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Niedziela dnia 31 b.m. o godz. 20.15 „Codziennie o piątej" po cenach zniżonych. — Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Niedziela dnia 31 b.m. o godz. 22.30 i o godz. 24-ej — „REWJA" z udziałem całego zespołu. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 3.80.

—

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają z 30% zniżki. Zapisywać się do Towarzystwa przyjaciół teatru można w Sosnowcu: w aptece mgr. M. Jagiełłowiczu, w firmie p. P. Kucharskiego, w firmie p. W. Czechowskiego, w kancelarji teatru miejskiego. Składka członkowska wynosi rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5, kwartalnie zł. 2.50.

—o—

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Sobota 30 bm. — „Trójka hultajska" (premjera).

Niedziela 31 grudnia g. 16 Betleem Polskie

Niedziela 31 b.m. g. 20 Trójka hultajska.

Niedziela 31 bm. — godz. 23 — Tili-Bom wielka rewja Sylwestrowa.

Poniedziałek 1.1 popoł. „Betleem Polskie" o godz. 16-ej.

Poniedziałek [illegible] „Trójka hultajska".

Z działalności komitetu „DNI PRZECIWGRUŹLICZYCH" W SOSNOWCU.

Urządzony w dniu 10 grudnia rb. w sosnowieckiej „Oazie" dancing z czarną kawą i tombolą przez sekcję imprez dochodowych pod kierownictwem p. dyr. Lewandowskiej przyniósł czystego zysku zł. 750.30. Wszystkim ofiarodawcom fantów, kupiectwu, osobom prywatnym a w szczególności WP. Dyr. Wilhelmowej Schönowej za cenne dary tą drogą składa najserdeczniejsze podziękowanie komitet „Dni przeciwgruźliczych". Podziękowania równocześnie składa komitet uczestnikom zabawy za poparcie swoich poczynań. Czysty dochód z przedstawienia w teatrze miejskim w dniu 17 grudnia rb. przyniósł kwotę zł. 261.10.

Niezmiernie wybitną działalność, zarówno jak i w latach ubiegłych wykazuje lokalny komitet dzielnicy Milowice, który w dniu 31 bm. organizuje na dochód komitetu zabawę sylwestrową, a w dniu 17 stycznia 1934 r. przedstawienie.

Należy podkreślić, że dzięki zabiegom komitetu milowickiego i przy wysokiej ofiarności ludności kopalni Milowice w roku ubiegłym zebrano dość pokaźną kwotę na cele walki z gruźlicą. Gdyby podobne organizacje powstały i w innych dzielnicach zasoby komitetu bezwątpienia byłyby znacznie powiększone. A wszak możliwości utworzenia podobnych komitetów istnieją zarówno w środowisku Środula — Chemicza, Niwka — Modrzejów itp.

—o—

× **POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ W CZELADZI.** Dnia 3 stycznia 1934 r. odbędzie się posiedzenie rady przybocznej, na którem po raz pierwszy przewodniczyć będzie p. o. komisarza p. Miodyński. Na porządku dziennym m. in. sprawa zaciągnięcia pożyczki w kwocie 100 tys. zł.

KOMUNIKATY

= **„WIECZÓR SYLWESTROWY" W RESURSIE DĄBROWSKIEJ.** Jak corocznie tak i w tym roku zapowiada się wspaniała zabawa „Wieczór Sylwestrowy" w Resursie, w niedzielę 31 grudnia. Komitet składający się z wybitnych osób i znanych z pracy społecznej — daje pełną rękojmię, iż wspomniany „Wieczór Sylwestrowy" pozostawi miłe wspomnienia. Zapomnieć o troskach codziennych i mieć możność w doborowym towarzystwie spędzić kilka godzin, to być na „Wieczorze Sylwestrowym". Komitet stara się, aby w chwili wybicia godziny 12 można dać kilka atrakcyj gościom: — Zobaczymy co to będzie. A więc, kto chce witać Nowy Rok 1934, niech pofatyguje się do Resursy Dąbrowskiej. Zaproszenia wydaje sekretarjat Tow. gimn. „Sokół" w Dąbrowie Górn. tel. 2-02 między godz. 19—20.

= **NAUCZYCIELSKIE SYLWESTROWE ZEBRANIE TOWARZYSKIE.** Tradycyjnym zwyczajem Związek nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu urządza w nadchodzącą niedzielę w lokalu własnym przy ul. Deblińskiej 13 zebranie towarzyskie pod znakiem „Sylwestra". Zaproszenia wydaje kancelarja Związku. Wstęp dla nauczycielstwa z Sosnowca i okolicy, jak również i dla osób wprowadzonych przez nie bez okazywania zaproszeń. Zamówienia na stoliki przyjmuje się telefonicznie (telef. nr. 9-55) do soboty b.m.

= **„JASEŁKA POLSKIE" W DĄBROWIE.** Sekcja sceniczna Domu ludowego z Sosnowca, w dniu 31 b.m. odegra „Jasełka Polskie" na poranku w sali kina „Wanda" w Dąbrowie, ul. 3 Maja 14. Początek poranku o godz. 10 min. 30.

= **REDUTA SYLWESTROWA.** Zarząd klubu towarzyskiego P.Z.Z.P.P. i H. w Sosnowcu urządza jutro w gmachu Związkowym (Sienkiewicza 17a) redutę sylwestrową; urozmaiconą wieloma atrakcjami i niespodziankami. Do tańca przygrywać będzie doborowa muzyka. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Początek o godz. 22.

= **Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW KASY CHORYCH W SOSNOWCU.** Zarząd Związku zaw. prac. ubezp. społ. w Polsce, oddział w Sosnowcu, urządza w niedzielę dnia 31 grud[illegible] o godz. 21-ej w sali Zw[illegible] [illegible] batkę sylwes[illegible] [illegible]

[...]BRE I ZŁE STRONY WYROKU

w procesie o podpalenie Reichstagu.

[...] ogłoszony 23 grudnia w[...]t ostateczny i nie może być [...] na drodze prawnej. Mimo [...] się pogłoska, że rząd ho[...]zamierza wystąpić w obro[...]o, a to na tej podstawie, [...] na mocy której został [...]zany, została ogłoszona już po podpaleniu Reichstagu. Co do innych oskarżonych, to na razie pozostają oni w więzieniu. Być może, że trzej Bułgarzy zostaną oskarżeni o współudział w jakiemś innem, lżejszem przestępstwie. Napewno grozi to Torglerowi, który zresztą oświadczył, że woli areszt ochronny (Schutzhaft) niż wolność. Wypuszczony z więzienia byłby narażony na zemstę tych, którzy postanowili sobie „poprawić“ wyrok trybunału.

Trzeba bowiem wiedzieć, że partja hitlerowska przyjęła wyrok z niezadowoleniem. Dobre wrażenie jest natomiast zagranicą. Proces miał charakter polityczny, rządowi Hitlera zależało na tem, by jak najbardziej skompromitować komunistów, a mimo to sąd uniewinnił 4 oskarżonych a skazał tylko jednego. Są jeszcze sędziowie w Niemczech — stwierdzają pisma zagraniczne. Wyrok poprawił nieco reputację sądownictwa niemieckiego, mocno nadwątloną tolerowaniem gwałtów dyktatury hitlerowskiej.

Pisma komunistyczne i żydowskie jeszcze ter[az] upierają się przy swej tezie, że pożar Reichstagu jest dziełem hitlerowców. Osławiona „komisja międzynarodowa“ działa nadal w Londynie i Paryżu, popierana przez zażydzone „pisma światowe“. Ale jej oświadczenia nie robią już wielkiego wrażenia, choć może ona zręcznie wyzyskiwać fakt, że proces istotnie nie wyświetlił tajemnicy pożaru. Trybunał przyjął bowiem jako [...]względny pewnik, że Lubbe nie [mó]gł sam nagromadzić materjału [pal]nego i wzniecić pożaru. Musiał mieć wspólników. Otóż tych właśnie wspólników proces nie ujawnił. W motywach wyroku sąd przyjął, że nieznany osobnik zauważony w krytycznym dniu w bramie Reichstagu był jednym z pomocników Lubbego. Ale nie udowodniono, że to był któryś z oskarżonych. Co do Torglera, to sąd przyjął, że niema dostatecznych podstaw do uważania go za winnego. Noszenie wypchanych teczek, podejrzane rozmowy telefoniczne, nocowanie w domach przyjaciół, a nawet zeznania paru świadków, którzy mieli go widzieć wraz z Lubbem, to jeszcze nie są dowody. Sąd przyjął, że niektórzy świadkowie obciążający Torglera nie zasługują na wiarę, a inni mogli się mylić. Dymitrow jest, zdaniem sądu podejrzany o to, że prowadził agitację komunistyczną. Niema jednak na to dowodu. To samo odnosi się do Popowa i Tanewa.

Najsłabiej przedstawiają się wywody sądu o przyczynach pożaru. Trybunał przychylił się do opinji Goebbelsa, że partja hitlerowska miała zwycięstwo wyborcze zapewnione, wobec czego nie potrzebowała poprawiać swych szans żadnemi sztuczkami. Ponieważ partja komunistyczna prowadzi zdradziecką robotę wywrotową, przeto można przypuszczać, że z jej łona wyszli pomocnicy Lubbego, a to tem więcej, że Lubbe był komunistą. Sąd powołał się dalej na to, że już od lutego 193[.] roku partja komunistyczna przygotowywała rewolucję, przypomniał wykryte magazyny broni i t.p.

Jak widzimy, jest to uzasadnienie bardzo słabe. Wszak do więzień wtrą[co]no tysiące komunistów, rewizje [...]leży liczyć na dziesiątki tysięcy i [...] to niema dowodu, że Reichstag [...]palono na rozkaz partji ko[...] A prze[...] [...]ałoby[...]

[...] świadczenia ministrów niemieckich, że proces ujawni wielki spisek komunistyczny, że trzeba będzie postawić dużo szubienic, że wszyscy oskarżeni są łotrami. Otóż wyrok zaprzeczył tym oczekiwaniom. Udowodniono tylko tyle, że Reichstag podpalił Lubbe, zwykły, prosty komunista, może przy pomocy jakichś wspólników, lecz najprawdopodobniej z własnej inicjatywy.

Proces rozczarował więc prasę hitlerowską. Narzeka ona teraz na formalności prawne, które uniemożliwiły wydanie wyroku po myśli narodu niemieckiego. Jedno tylko pociesza prasę hitlerowską, to mianowicie, iż proces obalił legendę, jakoby Reichstag podpalił Goering.

NOWE PRAWA

dla zrzeszeń przemysłowych.

Rząd postanowił wnieść do Sejmu projekt noweli do prawa przemysłowego.

Zaprojektowane zmiany polegają na tem, że cele zrzeszeń przemysłowych zostały w noweli ściśle sprecyzowane. Celem zrzeszenia przemysłowego ma być popieranie rozwoju przemysłu pod względem technicznym i gospodarczym, uzyskiwanie krajowych i zagranicznych rynków zbytu, oraz obrona interesów gospodarczych zrzeszonych przemysłowców. Zrzeszenie przemysłowe założyć mogą przemysłowcy, prowadzący samoistnie swe przedsiębiorstwa przyczem liczba zakładających zrzeszenie nie może być mniejsza, niż 3. Zrzeszenie przemysłowe nie może posiadać celów zarobkowych. W jednem zrzeszeniu mogą się stowarzyszać tylko przemysłowcy jednego lub kilku pokrewnych rodzajów przemysłu, a więc dopuszczalne są t. zw. zrzeszenia branżowe. Zrzeszenia te otrzymują na podstawie noweli osobowość prawną. Osobny artykuł noweli szczegółowo określa punkty, jakie powinien ustalać statut zrzeszenia. Statut zrzeszenia zatwierdza minister przemysłu i handlu, który te uprawnienia może przekazać wojewódzkiej władzy przemysłowej.

Ingerencja władzy w odniesieniu do zrzeszeń została wzmocniona przez udzielanie jej prawa rozwiązania zrzeszenia, jeżeli nie spełnia swych zadań, wykracza w swej działalności przeciwko przepisom statutu lub obowiązujących ustaw, wzgląd nie zagraża interesowi publicznemu. Minister przemysłu i handlu może rozwiązać zrzeszenie przemysłowe po wysłuchaniu opinji Izby przemysłowo - handlowej. **Również władze administracyjne mogą odmówić zatwierdzenia statutu, jeżeli postanowienia jego są sprzeczne z obowiązującemi przepisami prawnemi, wzgląd nie, jeżeli powstanie zrzeszenia jest niepożądane ze względów gospodarczych.**

Minister przemysłu i handlu będzie mógł powołać zrzeszenie przymusowe danego rodzaju przemysłu na wniosek conajmniej trzech przemysłowców, poparty opinją zainteresowanych Izb przemysłowo - handlowych. Zrzeszenie przymusowe powołane być może dla tych samych celów, jak i zrzeszenie dobrowolne. Pozatem minister przemysłu i handlu na skutek uchwały istniejącego już zrzeszenia może zarządzić, aby do tego zrzeszenia obowiązani byli należeć wszyscy przemysłowcy, prowadzący w danym okręgu przedsiębiorstwa tego samego typu.

Zrzeszenia przemysłowe mogą łączyć się w związki dla osiągnięcia tych samych celów, dla jakich mogą powstawać zrzeszenia. Do związków zrzeszeń przemysłowych stosują się te postanowienia, odnoszące się do powstawania i działalności zrzeszeń. Dla powstania związku zrzeszeń przemysłowych potrzeba jednak uchwały większości zainteresowanych zrzeszeń przemysłowych jednego lub kilku rodzajów przemysłu.

Reichswehra w całości

w rękach hitlerowców.

Generał baron Kurt v. Hammerstein Equord ustąpił ze stanowiska szefa dowództwa armji niemieckiej („Chef der obersten Heeresleitung“ odpowiada zniesionemu przez traktat wersalski stanowisku szefa sztabu generalnego). Generał v. Hammerstein nie jest bynajmniej człowiekiem wiekowym. Ma lat 56 i mógł dalej kierować armją niemiecką. Ustąpił z przyczyn politycznych. On, generał cesarski, stary pruski sztabowiec i zięć generała odmówił udziału w puczu Lüttwitza i Kappa w 1920 r. i stanął — jeden z niewielu generałów — wyraźnie po stronie republiki. Później, w procesach o mordy kapturowe, wystąpił wyraźnie przeciw tej metodzie walki z regimem weimarskim. W tym samym mniej więcej czasie, po nieudałym puczu wojskowym w Kistrzyniu wdrożył przeciw przywódcy puczu, majorowi Buchruckerowi proces o krzywoprzysięstwo. Zaangażował się — podobnie jak Groener — po stronie republiki. Toteż wszedł prawie że razem z Groenerem (1930 r.) na kierujące stanowisko w sztabie niemieckim. Później stał się zaufanym v. Schleichera. Ostrożniejszy od obu tych generałów, nie angażował się wyraźnie politycznie, toteż przetrwał dłużej. Dni jego jednak od początku rządów hitlerowskich były policzone. Jeśli przetrwał dotąd, to tylko dzięki niechęci Hindenburga do ujmowania spraw armji z punktu widzenia politycznego.

Dziś ta niechęć została widocznie przełamana. Ostatni z o[...]torów Reichswehry odchodzi. Armja jest „gleichgeschaltet“ równie jak całe Niemcy. Generał v. Blomberg zdeklarował się już nieraz, zarówno wobec armji, jak i poza nią, jako zwolennik Adolfa Hitlera. Niema na naczelnych stanowiskach w armji nikogo, ktoby się — już nie przeciwstawiał — ale chciał być wobec hitleryzmu neutralny. Jeśli czasami i gdzieniegdzie widziano w armji podporę dla jakiejś antihitlerowskiej konserwatywno - burżuazyjnej rewolucji, to dziś te mniemania należą zdaje się do przeszłości.

Tymczasem Reichswehra rośnie. W obozach pracy obok normalnego kursu czterdziestotygodniowego wprowadzono dodatkowy, sześciotygodniowy kurs czysto wojskowy. I jeden i drugi mają się stać obowiązkowymi dla wszystkich bezrobotnych między 18-tym a 25 rokiem życia. Wielka armja obozów pracy, uzupełniona armją bojówek hitlerowskich zostaje nietylko przećwiczona wojskowo. Rośnie i sama Reichswehra. — 100.000 ludzi, dozwolonych przez traktat wersalski, zamieniło się podobno na 165.000. Rozszerza się liczbowo kadry wszystkich pułków. Buduje się flotę: dwa nowe pancerniki są na warsztatach. W Kiel załadowano niedawno transport cężkich tanków do Prus wschodnich. W pobliżu Berlina urządziła firma H. Gossen 25 hal lotniczych. „Borsig“ i „Rheinmetall“ fabrykują karabiny maszynowe i sprzęt wojenny.

Mimo tych rewelacyj faktyczny stan zbrojeń niemieckich jest dziś wielką niewiadomą. Jedno jest pewne. Reichswehra jest obecnie w całości w rękach hitlerowców. Zniknął szef sztabu armji v. Hammerstein, został szef sztabu S.A. minister Roehm. Oto jest prawdziwy władca armji niemieckiej.

Z DNIA

UPADEK ZWIĄZKÓW CH. D. W WARSZAWIE.

Od czasu, kiedy mener chrześcjańskich związków zawodowych w Warszawie Spasiński zadarł z sen. Korfantym i prezydjum Chrześcjańskiej Demokracji, pozbyło się go ze swoich szeregów, rozpoczęły się szerzyć tendencje rozłamowe wśród tych związków. Powstały więc w stolicy trzy odłamy chrześcjańskich związków zawodowych: jeden pozostaje nadal przy sen. Korfantym i podporządkowuje się prezydjum, drugi odłam staje się posłuszny „rozkazom“ Spasińskiego, a trzeci znowu nie podporządkowany ani Kaczorowskiemu (sekretarz generalny Ch. D.) i mający dość Spasińskiego — zajmuje stanowisko wyczekujące. Znaczna część tej ostatniej grupy pragnie połączyć się z „Pracą Polską“.

Ostatnio prasa sanacyjna doniosła że już w najbliższym czasie ma nastąpić połączenie odłamu Spasińskiego z Z.Z.Z. (Związki Moraczewskiego). A więc chrześcjańskie związki zawodowe — poza związkiem służby domowej, którym kieruje ks. Gąsiorowski — rozpadają się, co oznacza upadek wpływów Ch. D. w warstwach robotniczych w stolicy.

„K. K. K.“

Z radykalizującym „Legjonem Młodych“ prowadzi walkę w łonie sanacji konserwatywny organ młodzieży „Bunt Młodych“.

W jednym z ostatnich numerów swych pism, w artykule wstępnym piszą ci panowie — wypomina im „Bunt Młodych“ — że trzy rzeczy im stoją na przeszkodzie: K.K.K. To znaczy: Komintern, Kościół, Kapitał.

Komintern, to trudno zrozumieć, bo cały plan kolektywizacji i upaństwowienia Polski jest słowo w słowo skopjowane z pragramu kominternu. Jest punkt po punkcie najwierniej odrysowany z praktyki rosyjskiej.

Kapitał — to trudno zrozumieć, bo gospodarka planowa, kartelizacja, wyprzedaż jako skutek, to woda na młyn kapitału. Może nie tego mizernego, naszego rodzimego, ledwo już dyszącego kapitału, ale tego wielkiego, ciężkiego, dobrze znanego miesięcznikowi „Leg. Młodych“ kapitału międzynarodowego.

Pozostaje **Kościół**. Kościół, którego powstanie w dziejach znaczy początek państwa polskiego (Chrzest Mieszka I-go), którego rozwój przypada na jedyny okres Polski — Mocarstwa (Jagiellonowie), którego upadek sprowadza okres saski i okres rozbiorów.

Kościół — odstępstwo od którego znaczyło na wschodzie zmoskwiczenie, na zachodzie germanizację. (Warmja! Mazury!). Kościół, który krwią tylu księży pieczętował walkę o niepodległość. Kościół stoi na przeszkodzie rozwojowi Polski.

Miljony rosjanek

WYSZKOLONYCH WOJSKOWO.

Moskiewski korespondent „8-Uhr-Abendblatt“ podaje ciekawe szczegóły o pracy kobiet w czerwonej armji.

Coprawda władze sowieckie stale dementują wiadomość o tem, jakoby kobiety służyły w wojsku, nie mogą zaprzeczyć, że miljony rosyjskich kobiet i dziewcząt otrzymały wykształcenie militarne.

Jeden z najwyższych dygnitarzy poinformowanych wymienionego wyżej korespondenta, że wprawdzie kobiety - żołnierze wchodzą w skład armji sowieckiej, ale pełnią one wyłącznie służbę sanitarną i administracyjną. Jest jednak rzeczą pewną, że wrazie jakiejś nowej wojny, kobiety rosyjskie odegrają w niej aktywną i ważną rolę.

Najdroższy egzemplarz

DZIENNIKA.

Instytut im. Marksa - Lenina w Moskwie nabył do swoich zbiorów za sumę 2 miljonów złotych jeden z czterech jeszcze istniejących i dobrze zachowanych egzemplarzy angielskiego „Times'a z r. 1789. „Times“ zaczął wychodzić w r. 1785, w r. 1788 otrzymał swoją obe[...] nazwę, a od r. 1922 pozostawał wł[...] lorda Northcliffe'a. Obecnie n[...] rodziny Walterów i Astoró[...] zapłacił instytut moskiew[...] „Times'a“ z XVIII wiek[...] kiedykolwiek osiąg[...]

Gdzie wpłacać

RATY POŻYCZKI NARODOWEJ?

W związku z likwidacją z dniem 31 bm. oddziału Banku Handlowego w Będzinie, powiatowy komitet obywatelski pożyczki narodowej w Będzinie zawiadamia subskrybentów, którzy poprzednie raty wpłacili w Banku Handlowym w Będzinie, iż czwartą i następne raty pożyczki narodowej należy wpłacać w kasie urzędu skarbowego w Będzinie.

—o—

Leczenie w Kasach chorych

PO WYGAŚNIĘCIU UBEZPIECZENIA.

Zgodnie z postanowieniami ustawy scaleniowej ubezpieczalnie społeczne (kasy chorych) w pewnych przypadkach chorób o dłuższym okresie wylęgania udzielać będą świadczeń również po wygaśnięciu ubezpieczenia. Świadczenia te udzielane będą o ile wypadek choroby stwierdzony zostanie w ciągu czterech tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia.

W związku z tem minister opieki społecznej wydał rozporządzenie o ustaleniu wykazu chorób o dłuższym okresie wylęgania. Za tego rodzaju choroby uznane zostały: błonica, cholera, czerwonka, dur brzuszny, rzekomy, plamisty i powrotny, dżuma, kiła, ksztusiec, nosacizna, odra, ospa, płonica, rzeżączka, tężec, wąglik, włośnica, wścieklizna, zapalenie opon mózgowych, świnka i zimnica.

—o—

× **OPŁATY AKADEMICKIE.** Ministerstwo wyznań rel. i oświaty, wydało rozporządzenie, regulujące wysokość opłat akademickich na najbliższe trzechlecie 1933 — 34, 35, 35-36. Opłaty na U. W. i w Akademji Stomatologicznej wynoszą na pierwszym roku 270 zł. rocznie, na drugim 250 zł., na trzecim 220 i na czwartym 200 zł. Na Politechnice i w S.G.G. W. na pierwszym roku 320 zł., na drugim 300, na trzecim 280 na czwartym 260 zł.

× **TERMIN POGRZEBU GÓRNIKÓW,** którzy zginęli tragiczną śmiercią podczas wypadku na kopalni Kazimierz, nie został jeszcze dokładnie ustalony. Prawdopodobnie pogrzeb odbędzie się w niedzielę.

× **OFIARY ZŁOŻONE NA RĘCE KS. KAN. RACZYŃSKIEGO** zamiast powinszowań noworocznych na kształcenie sierot w rzemiośle: Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu pracownicy 42 zł., dr. Michał Kozłowski 16 zł., dyr. A. Sokalski, p. Bolesław Olszak, dyr. Stan. Waligórski, dyr. Kazimierz. Wosińscy i p. Marja Brzozowska po 10 zł.

× **NA WIECZERZĘ WIGILIJNĄ DLA NAJUBOŻSZYCH:** p. Jan Lisowski 10 zł., Józefostwo Olszewscy, dr. M. Lipski po 5 zł., nacz. urzędu celnego i NN po 5 zł., Wiktor Kalabiński 4 zł. Piotr Wiszczulis 1 zł., NN 2 zł.

× **GWIAZDKA W DOMU SIEROT** im. H. Sienkiewicza w Sosnowcu (ul. Kalińska 25) odbyła się 22 grudnia o godz. 5 popoł. Dzieci deklamowały wierszyki o Bożem Narodzeniu i śpiewały. Św. Mikołaj z upominkami uzupełnił program. Serdeczne podziękowanie składamy p. dyr. Wilhelmowej Schönowej za obdarowanie dzieci słodyczami i ofiarę 100 zł., a p. dyr. Leonowej Rudowskiej i p. mgr. Jerzemu Zarzyckiemu za bakalje dla sierotek. — Zarząd Chrz. Tow. Dobrocz. w Sosnowcu.

× **PUNKTY ROZDZIELANIA LEKÓW.** Z dniem 1 stycznia 1934 r. wejdzie w życie rozporządzenie o sposobie wydawania leków przez ubezpieczalnie społeczne (kasy chorych) poza aptekami. Rozporządzenie przewiduje, że ubezpieczalnie społeczne mogą urządzać punkty rozdawania leków, które wydawać będą gotowe środki lecznicze i preparaty. Punkty te obsługiwane będą przez farmaceutów, względnie personel lekarski, pozostający pod osobistym nadzorem lekarza.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Onegdaj ulicą 1 Maja w Sosnowcu przejeżdżał ładowny wóz, obok którego szedł woźnica 33-letni Stanisław Badzioch (Wronia 14). Podczas mijania wozu przez autobus Badzioch został przyciśnięty do wozu, doznając dość dotkliwych obrażeń. Przewieziono go na kuracje do szpitala.

Dłużnicy A. K. Z. w Warszawie.

Prośba o adresy.

Zarząd Koła Zagłębian w Warszawie, posiadając pełne prawo egzekwowania wszelkich zobowiązań, zaciągniętych wobec akademickiego Koła Zagłębian w Warszawie, wzywa ze względu na dobro Koła, zagrożone nową ustawą o stowarzyszeniach akademickich, wszystkich dłużników do regulowania swych pożyczek względnie ułożenia się z zarządem co do ich spłaty.

Jednocześnie zarząd Koła Zagłębian, nie znając adresów większej ilości członków A.K.Z., zwraca się tą drogą z gorącą prośbą do tych osób z Zagłębia, które znają adresy niżej wymienionych kolegów o przesyłanie tychże do Koła Zagłębian — Warszawa, Piusa XI 44 m. 20. Adresy te są zarządowi konieczne ze względu na przekształcenie się akademickiego Koła Zagłębian na stowarzyszenie nieakademickie „Koło Zagłębian".

Nazwiska te są następujące: Nasiegniewski Stanisław, Bargieł Franciszek, Chawiński Mieczysław, Szczepański Stefan, Kubicki Wacław, Przewłocki Stefan, Zajtz Jerzy, Lewicki Lucjan, Zemła Bronisław, Kocot Kazimierz, Lorens Mieczysław, Banasik Lucjan, Galewski Feliks, Torbus Czesław, Maciejewski Marjan, Olszewski Bronisław, Gibałka Konstanty, Kalicińska Zofja, Kotowicz Czesław, Janusz Zbigniew, Noga Lucjan Zakrzewski Lucjan, Bazylak Władysław, Zamojski Mieczysław, Żurkowski Józef, Jurkowski Marjan, Afanasjew Zofja, Tuszyński Bohdan.

ZAROBKI INTELIGENCJI.

Mizerne środki utrzymania.

Zarobki pracownika umysłowego pozostają na poziomie tak niskim, że nagół biorąc, przeciętnie są one poniżej minimum niezbędnego do zapewnienia odpowiedniej stopy życiowej.

Według obliczeń głównego urzędu statystycznego, zarobki 9,3 proc. pracowników umysłowych wynoszą mniej niż 120 złotych miesięcznie. Jak z tej sumy może utrzymać się inteligent, wyżyć, zapłacić za mieszkanie i zaspokoić minimalne choćby potrzeby kulturalne? Takie zarobki oznaczają głód i nędzę dziesiątej części całej naszej prac. inteligencji. Następną grupę zarobków od 120 do 180 złotych miesięcznie pobiera 13,2 procent pracowników umysłowych, a 20,4 proc. zarabia od 180 do 260 złotych miesięcznie. Okazuje się więc, iż prawie 48 procent inteligencji w Polsce nie zarabia nawet 260 złotych miesięcznie, nie licząc potrąceń na ubezpieczenia i podatki, które redukują jeszcze i bez tego małe zarobki. A przecież wielu z nich posiada rodziny, które przeciętnie składają się z czterech osób.

Czem odżywia się w takich warunkach polska inteligencja, za co kształci dzieci i jak je kształci, czy może dać tym dzieciom choćby skromne warunki mieszkaniowe, są to pytania, na które można dać odpowiedzi tylko bardzo pesymistyczne. Jasną jest bowiem rzeczą, iż w takich warunkach albo inteligent skazany jest na głód i nędzę, albo na przymusową bezżenność, albo na przymusową bezdzietność. A ci, którzy mają dzieci, nie mogą dać im należytych warunków ani rozwoju kulturalnego, ani fizycznego. Jeśli dziś mówi się jeszcze o nadprodukcji inteligencji pracującej, to wkrótce można będzie mówić zapewne o jej braku.

Zarobków wyższych nie jest wiele. Od 260 do 360 złotych miesięcznie zarabia 11.6 proc., od 360 do 480 złotych — 20.4 proc. Inteligentów zarabiających od 480 do 640 złotych miesięcznie jest w Polsce 10.3 proc., a mających zarobki wyższe — 14,8 proc.

Tak się przedstawiają zarobki inteligencji nie uwzględniając podziału w stosunku do płci. Jeśli weźmiemy oddzielnie zarobki mężczyzn, to okaże się, że poniżej 260 złotych miesięcznie zarabia 34,2 proc. ogółu pracujących inteligentów - mężczyzn. Mężczyźni w wieku do 25 lat mają przeważnie te najniższe zarobki, bowiem 80 proc. tych najmłodszych pracowników zarabia mniej niż 260 złotych. Mężczyźni liczący 25 do 40 lat mają zarobki ogólnie biorąc przeciętnie lepsze, bo tylko 31 proc. wśród nich nie zarabia 260 złotych miesięcznie. W grupie mężczyzn liczących ponad 40 lat, już tylko 18 proc. ma zarobki poniżej 260 zł.

Jeśli idzie o zarobki kobiet, pracujących umysłowo, to są one daleko niższe od zarobków mężczyzn. Pracowniczki zarabiające poniżej 260 złotych miesięcznie, stanowią 63,2 proc. ogółu kobiet pracujących umysłowo. Pod względem wieku zarobki kobiet przedstawiają się następująco: kobiety do 25 lat zarabiają przeważnie poniżej 260 złotych, takich kobiet jest 87 proc. Kobiety od 25 do 40 lat mają zarobki nieco lepsze, bo odsetek zarabiających mniej niż 260 zł. wynosi tylko 54. Kobiety liczące więcej niż 40 lat, zarabiają jeszcze lepiej i między niemi tylko 42 proc. otrzymuje zarobki niższe od 260 złotych miesięcznie.

Pomoc policji

dzieciom bezrobotnych.

W nr. 50 tygodnika „Na posterunku" zamieszczono sprawozdanie, dotyczące akcji pomocy bezrobotnym, a głównie ich dzieciom przez policję państwową w 1932-33 r. Jak widać z danych cyfr, udział policji w wspomnianej akcji stanowi poważną pozycję i chlubnie świadczy o społecznem wyrobieniu korpusu granatowych mundurów. W zależności od warunków miejscowych, policja opodatkowała się na rzecz pomocy bezrobotnym w wysokości od 40 gr. do 2 zł. miesięcznie, bądź też płaciła od pół do 2 proc. pensyj, co w sumie dało ponad 100 tysięcy złotych. Niezależnie od tego, zorganizowano we własnym zakresie dożywianie dzieci najbiedniejszych. Liczbowo wyniki akcji przedstawiają się następująco: Wpłacono do społecznych komitetów pomocy bezrobotnym 66.198 zł. Wydano dziennych porcyj dzieciom bezrobotnych 490.329, bezrobotnym — 25.136. Paczek żywnościowych wydano 5.200, a paczek odzieżowych 6080. Udział policji województwa Kieleckiego był następujący: Wpłacono do komitetów pomocy bezrobotnym 2270 zł. 54 gr. Wydano dziennych porcyj dzieciom bezrobotnych 35.262, bezrobotnym 124, paczek żywnościowych 473 i odzieżowych 4082 Niezależnie od tego szkoła policyjna na Piaskach wydała dzieciom bezrobotnych 4185 porcyj pożywienia i 135 paczek żywnościowych.

Na terenie województwa Kieleckiego dożywiano dzieci bezrobotnych głównie w kuchniach policyjnych, a to w Będzinie — 62 dzieci, w Częstochowie — 32, w Kielcach — 16, w Końskich — 21, w Opatowie — 25, w Opocznie — 4, w Radomiu — 14, w Włoszczowie — 10 i w Zawierciu — 36. Jednocześnie policjanci pow. Będzińskiego dożywiali w domach 83 dzieci, w Busku — 76, w pow. Olkuskim — 2, w pow. Opatowskim — 50. Powiaty mniej uprzemysłowione zebrane pieniądze przekazały komendzie wojewódzkiej, skąd zasilano niemi akcję w innych powiatach.

Niezależnie od dożywiania dzieci urządzono zbiórkę odzieży, bielizny i obuwia. Rezultatem było wydanie bezrobotnym 2815 sztuk odzieży, 1154 bielizny i 565 par obuwia.

Dane powyższe świadczą o tem, iż policja nasza czuje się związana ze społeczeństwem, to też przytoczone cyfry i udział w akcji pomocy bezrobotnym ma ważką wymowę.

Zatrudnianie bezrobotnych

W DĄBROWIE.

Magistrat m. Dąbrowy uruchamia w styczniu 1934 r. roboty publiczne, przy których znajdzie zatrudnienie przez zimę pewna ilość bezrobotnych. Roboty prowadzone będą nad zniesieniem pałacych się hałd, znajdujących się obok kolonji Staszic. Hałdy te zatruwały okolicznym mieszkańcom powietrze. Roboty finansowane są przez Fundusz Pracy.

—o—

Zawarcie umowy

W PRZEDSIĘBIORSTWIE PRZYBYLSKIEGO.

Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu na tle płac, powstałego między przedsiębiorcą Przybylskim a zatrudnionymi przez niego na kopalni Wiktor stu robotnikami. Konferencja dała pozytywny wynik i zawarto nową umowę. Wysokość dniówek pańskich ustalono w granicach od 2.00 do 2.20 zł., dotychczas minimum wynosiło 1.80 zł.; za odwiezienie koleby węgla ze zwału została utrzymana dotychczasowa stawka 8 gr.; za odwiezienie koleby węgla na zapas — 6½ grosza, zamiast dotychczasowych 6.

Jednocześnie przedsiębiorca zobowiązał się udzielać zatrudnionym u siebie robotnikom urlopy, oraz przyrzekł, że nie będzie redukował robotników, przy jednoczesnem przyjmowaniu do pracy nowych.

Włamywacz z Sosnowca

GRASOWAŁ NA ŚLĄSKU NIEM.

Funkcjonarjusze śląskiej straży granicznej natknęli się w lesie pod Rzuchowem w pow. Rybnickim na dwóch osobników, niosących dwa wielkie worki z towarami. W czasie pościgu strażnicy zdołali ująć jednego z nich, znanego włamywacza Konrada Ganobisa z Mysłowic, który stawił opór i groził strażnikom rewolwerem. Jeden ze strażników błyskawicznem uderzeniem pałką gumową w rękę wytrącił mu jednak broń z ręki.

Ganobisowi odebrano worek, zawierający ubrania, bieliznę, papierosy, czekoladę i sardynki.

Wspólnikiem G., który zbiegł, ma być niejaki Józef Dygas z Sosnowca, którego dotychczas nie zdołano ująć. D. posiada przy sobie broń palną.

Odebrany Ganobisowi towar pochodzi z kradzieży, dokonanej po drugiej stronie granicy.

× **SPRZEDAŻ ZNACZKÓW POCZTOWYCH.** W związku z wczorajszym artykułem pt. „Ani znaku po znaczkach", otrzymaliśmy wyjaśnienie, że sprzedaż znaczków pocztowych i przyjmowanie listów poleconych odbywa się w urzędzie pocztowym w Sosnowcu bez przerwy w dzień i w nocy. Jeżeli wejście frontowe do urzędu jest zamknięte, sprzedaż znaczków pocztowych i przyjmowanie listów poleconych odbywa się w kasie telegrafu, do której wejście jest od podwórza.

× **POTRZEBA WYJAŚNIENIA.** Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o nieszczęśliwym wypadku Fr. Ptasia z Dąbrowy, który pod Ząbkowicami wypadł z pociągu, doznając połamania nóg i tak ciężkich obrażeń, że wkrótce zmarł w szpitalu. Otóż matka zmarłego opowiada, że syn jej nie wypadł z wagonu, lecz jakoby został wyrzucony przez konduktora za to, że jechał bez biletu. Skąd Ptasiowa posiada takie informacje, niewiadomo. Fakt taki wydaje się wręcz nieprawdopodobny i dlatego byłoby rzeczą wskazaną stosowne wyjaśnienie władz policyjnych lub sądowych.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA.** Onegdaj aresztowano znanego złodzieja Kazimierza Zyska z Będzina i przekazano go do dyspozycji władz sądowych. Podczas ub. świąt Zysk skradł z mieszkania Wawrzyńca Bartosińskiego w Będzinie rewolwer i biżuterję, wartości 150 zł. Skradzione przedmioty odebrano i zwrócono właścicielowi.

PROGRAM RADJOWY

PIEŚŃ LUDOWA NA FALI ETERU.

Audycje oparte na motywach ludowych składają się bądź z produkcyj regjonalnych zespołów, które podają sztukę ludową w jej czystej formie, bądź też w wykonaniu zespołów czy solistów, uprawiających śpiew artystyczny, a wtedy wykonywane utwory są już w większym lub mniejszym stopniu stylizowane. Dwie audycje tego typu nadaje rozgłośnia stołeczna w niedzielę dnia 31 b.m., a mianowicie: o godz. 15.20 wystąpi z pieśniami swemi Koło młodzieży ludowej z Rynowa (ziemia Rawsko-Mazowiecka), zaś o godz. 17.15 nadane będą pieśni na głos solowy w układzie J. Lefelda i pieśni górnośląskie w układzie K. Stromengera, których odtwórczynią będzie znana śpiewaczka, Stanisława Argasińska. Pozatem chór Miejskiego Koła śpiewaczego pod dyr. T. Czudowskiego wykona „Pastorałki" w układzie St. Kazury. Następnego dnia t.j. 1 stycznia o godz. 17.15 nadana będzie audycja o charakterze regjonalnym z Katowic p.t. „Wesele śląskie".

DZIEŃ SYLWESTROWY NA POLSKIEJ FALI.

Ostatni dzień roku zawiera szereg audycyj o wesołym, lekkim charakterze. I tak o godz. 18.40 — krótka audycja z płyt obejmująca najbardziej popularne przeboje z roku minionego, o godz. 19.50 „godzina muzyki lekkiej" z udziałem pełnej wdzięku Anieli Szlemińskiej, następnie o godz. 21.15 stała „Wesoła fala lwowska", poczem nadawana będzie muzyka taneczna. O godz. 12.05 radjowa audycja sylwestrowa, na którą złożą się programy trzech rozgłośni: lwowskiej warszawskiej i poznańskiej.

KWADRANS WIELKICH ARTYSTÓW.

Rozgłośnia stołeczna wprowadziła do swych audycyj świątecznych stałe krótkie koncerty płytowe, które cieszą się wielkiem powodzeniem z uwagi na to, iż są one produkcjami artystów wielkiej miary. Audycje te nadawane są zawsze o godz. 16.30. Najbliższe dn. 31 b.m. i 1.I. zawierają nazwiska tego rozgłosu, co: znakomity tenor włoski Enzo de Muro Lomanto i mistrz Ignacy Paderewski.

SOBOTA 30 GRUDNIA 1933 R.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" (W-wa). 7.05 — Gimnastyka (W-wa). 7.20 — Muzyka z płyt (W-wa). 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego (W-wa). 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.35 — Wiadomości meteorologiczne. 12.41 — Muzyka. 15.20 — Wiadomości gospodarcze. 15.25 — Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 — Wiadomości gospodarcze. 15.40 — Muzyka. 15.55 — Chwilka lotnicza i przeciwgazowa (W-wa) 16.00 — Audycja dla chorych w oprac. ks. Rękasa. 16.40 — Kurs średni języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny (W-wa). 16.55 — Skrzynka pocztowa Cioci Heli dla dzieci. 17.20 — D. c. koncertu solistów (W-wa). 17.50 — Porady radjotechniczne (K. Miłobędzki). 18.00 — Odczyt p.t. „Józef Mehoffer — w 40-lecie jego pracy artystycznej" — wygł. dr. Artur Schröder. 18.20 — Koncert chóru Dana (W-wa). 19.05 — Rozmaitości. 19.10 — Feljeton morski Stanisława Jarka wygłosi Tadeusz Maciejko. 19.25 — Recytacje wierszy świątecznych (W-wa). 19.40 — Wiadomości sportowe. 20.00 — Muzyka lekka (W-wa). 21.00 — Muzyka. 21.20 — Koncert muzyki polskiej poświęcony utworom Juljusza Zarembskiego w wyk. Józefa Turczyńskiego (W-wa). 22.00 — Muzyka taneczna (W-wa). 23.00 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 — „Kukułka Wileńska".

f

§ Z SALI SĄDOWEJ §

RZADKOŚĆ KRYMINALNA.

Różne rzeczy kradną, ale do prawdziwej rzadkości kryminalnej należy zaliczyć wypadek, który się wydarzył przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu. Oto 25-letni Mieczysław Nowak (Sosnowiec, Parkowa 1) zakradł się do ogrodu okalającego cerkiew, a następnie, wdrapawszy się na kopułę cerkwi, zaczął z niej zdzierać blachę cynkową. W trakcie „roboty" został jednak „nakryty" i oddany w ręce policji. Sąd skazał Nowaka na 3 tygodnie aresztu.

HAFCIARKA I TOREBKA.

Kiedy Konstancja Kruż (Sosnowiec, Orla 10), chcąc kupić coś dla siebie, zajęta była oglądaniem wystawy, skorzystała z tego młoda, bo zaledwie 19 lat licząca Alfreda Kostańska (Będzin, 1 Maja 80), hafciarka z zawodu, która wyciągnąwszy jej z torebki 10 złotych, rzuciła się do ucieczki. Zatrzymano ją jednak, a wczoraj stanęła ona przed sądem, który zaaplikował „amatorce cudzej własności" 3 miesiące aresztu.

TRZY BLASZKI.

Kilkakrotnie karany za kradzieże, 26-letni Lucjan Bednarczyk (Sosnowiec, Kopernika 14), szewc z zawodu, podczas gry w 3 blaszki skorzystał z nieuwagi zasugerowanej grą ślązaczki, Genowefy Barteczko (Katowice. Bodzińskiego 16) i wyrwawszy jej z ręki 20 złotych, zbiegł. Nie uniknął jednak kary. Sąd skazał go za to na miesiąc aresztu.

DOBRE DZIECI.

— Jakie kwiaty kupicie dzieci na imieniny nauczycielce?
— Nie kupimy kwiatów, tylko cukierki...
— Dlaczego?
— Może ją zęby zabolą...

Nie udało się...

opowiadanie ślązaczki o napadzie.

Czeladzki komisarjat zaalarmowany został napadem rabunkowym dokonanym przez uzbrojonego w rewolwer bandytę na szosie pod Piaskami. Doniesienie złożyła sama poszkodowana, niejaka Marja Słupień z Bytkowa na Śląsku, opisując zajście tak szczegółowo, że przerażona bezczelnością opryszka, policja zarządziła natychmiastowy pościg, który jednak pozostał bez rezultatu. Opryszek miał zrabować jej 15 zł. Wte S. poddano szczegółowem badaniom jednak nie potrafiła udzielić już żadnych wyjaśnień.

Po dwóch dniach śledztwa, policja doszła do przekonania, że napad jest mistyfikacją, to też ślązaczkę ponownie przesłuchano i wtedy „przyciśnięta do muru" przyznała się do symulacji.

— Koleżanka moja wiedziała, że mam pieniądze i chciała pożyczyć. Wstydziłam się odmówić, a wiedziałam, że jest nieuczciwą i dlatego wymyśliłam sposób.

Policji jednak sposób ten nie spodobał się i dlatego symulantka stanie przed sądem za wprowadzenie władzy w błąd.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Projekt rozporządzenia o ryczałcie podatkowym.

Ministerstwo skarbu opracowało projekt rozporządzenia o ryczałcie podatkowym na rok 1934.

W myśl tego projektu, szereg przedsiębiorstw będzie opłacać w r. 1934, podatek obrotowy w postaci zryczałtowanej, na podstawie **prawomocnie ustalonego przeciętnego obrotu z lat 1930-1931** pod warunkiem, że obrót ten nie przekraczał kwoty **40.000 zł.** Następujące przedsiębiorstwa będą mogły korzystać z ryczałtu:

1) przedsiębiorstwa handlowe z II kategorją świadectw przemysłowych objęte częścią II lit. A rozdział I. kat. II, p.p. 2 i 3 taryfy;

2) przedsiębiorstwa handlowe, mające III i IV kategorję świadectw według części II lit. A, rozdziały I, IX, XII i XX taryfy;

3) przedsiębiorstwa przemysłowe, mające świadectwa VI, VII i VIII kategorji objęte częścią II lit. C, rozdział XIX taryfy;

4) przedsiębiorstwa przemysłowe z VIII kategorją świadectw przemysłowych według części II, lit. C, rozdział XVIII taryfy.

Projekt przewiduje następnie 12 grup dla tych przedsiębiorstw, zależnie od ich przeciętnego obrotu z powyższych dwóch lat. I tak **najniższą pierwszą grupę** stanowią przedsiębiorstwa, **których obrót nie przekraczał 3000 zł. rocznie.** Przedsiębiorstwa te będą opłacać na rzecz skarbu państwa tytułem podatku obrotowego kwotę 33 zł. rocznie.

Do drugiej grupy należą przedsiębiorstwa z obrotem od 3—6.000 zł., które opłacać będą 49 zł. 50 gr. rocznie.

Różnice pomiędzy następnemi grupami będą wynosić **po 3.000 zł. obrotu,** a różnice w opłacanej sumie podatku — 33 zł. od każdych 3.000 zł.

Przedsiębiorstwa o obrocie od 30.000 do 35.000 zł. opłacać będą podatek w wysokości 357.50 zł. rocznie, a z obrotem od 35.000 do 40.000 zł. — 412.50 zł.

Przedsiębiorstwa przemysłowe, posiadające VIII kategorję świadectw przemysłowych, a zaliczone do części II. Lit. C. rozdział XIX taryfy, o ile zatrudniają nie więcej niż jednego najemnego pracownika, będą wpłacać do skarbu państwa, rocznie, tytułem podatku obrotowego zł. 17.60.

Należy zaznaczyć, że wszystkie te przedsiębiorstwa **oprócz podatku na rzecz skarbu państwa będą opłacać odpowiednie dodatki samorządowe.**

Wzmożony import galanterji francuskiej.

Na rynku polskim dał się zauważyć ostatnio duży napływ importowanej do Polski galanterji francuskiej. Jak wiadomo od marca r.b. na rynku polskim ilość galanterji importowanej z Francji systematycznie się zmniejszała na skutek zamknięcia naszych granic dla przywozu tego artykułu W wyniku tego stanu rzeczy zwiększyła się wydatnie produkcja galanterji krajowej, a w szczególności galanterji bawełnianej, która przywożona była do Polski w stosunkowo największych ilościach.

Obecnie wzmożony przywóz francuskiej galanterji bawełnianej do Polski, pozostaje w związku z indywidualnem udzieleniem przez władze polskie zezwolenia na przywóz większej partji galanterji francuskiej. Zaznaczyć przytem jednak należy, że dotychczasowe ogólne ograniczenia dla importu artykułów galanteryjnych z Francji zostały utrzymane.

Kronika gospodarcza.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 19—27 b.m. wołów 14, buhaji 55, krów 316, jałówek 96, świń 1765, cieląt 113, owiec 2. Razem 2361 szt. zwierząt. Płacono w dniu 27 b.m. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.87 do 1.30 zł.

CUKIER NIE POTANIEJE. Dowiadujemy się, że zapowiadana kilkakrotnie sprawa obniżki cen cukru odwleka się i to zdaje się na długi czas. Podobno obniżce tej sprzeciwia się Ministerstwo skarbu, ze względu na wpływy podatkowe od cukru. Niechętnie również odnoszą się do tej sprawy zainteresowane koła przemysłowe, broniąc się w ten sposób, że obniżka cen cukru wymagałaby zmiany obowiązującej obecnie ustawy. W każdym razie nie można się spodziewać, aby przed wiosną sprawa ta ruszyła z miejsca.

POGORSZENIE NA RYNKU PRZĘDZY. Ostatnie dni grudnia na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi nie przyniosły żadnej poprawy. Sytuacja kształtowała się w dalszym ciągu pod znakiem minimalnego zapotrzebowania ze strony odbiorców. Konjunktury te pozostają w ścisłym związku z zastojem okresu międzysezonowego, gdyż produkcja gotowych towarów w poszczególnych fabrykach uległa wydatnemu ograniczeniu. W związku z tem zarząd kartelu przędzalń bawełnianych w Łodzi obniżył uruchomienie do 37 godzin tygodniowo na okres od 25 grudnia r.b. do 25 stycznia 1934 r.

EKSPORT PRODUKTÓW NAFTOWYCH. Według sprawozdania Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie eksport produktów naftowych w listopadzie r.b. wyniósł 23.033 ton, czyli, że w stosunku do tego samego miesiąca w roku ubiegłym wzrósł o 2.640 ton. W październiku r.b. eksport produktów naftowych wynosił 26.751 ton, zatem eksport w listopadzie wykazuje spadek o 3.718 ton.

SPORT.

09 MYSŁOWICE — POL. K. S. 1:1.

Onegdaj o godz. 20 na torze hokejowym Policyjnego K.S. w Sosnowcu zostały rozegrane zawody hokejowe o mistrzostwo kl. B śląskiego okręgu między drużyną gospodarzy a K.S. 09 Mysłowice. Pierwsza tercja minęła bezbramkowo; w drugiej prowadzenie uzyskał Policyjny; wyrównanie nastąpiło z przypadkowego strzału. W ostatniej tercji ślązacy, chcąc osiągnąć zwycięstwo grali brutalnie. Wynik 1:1 utrzymał się do końca. Podczas całej gry przeważali naogół gospodarze. Sędziował p. Wolf z Katowic. Publiczności jak na dzień powszedni dość dużo. Tor dobrze oświetlony.

ZAWODY PING-PONGOWE W BĘDZINIE.

W ub. niedzielę odbyły się w Ognisku Wschodnim na Koszelewie międzyogniskowe rozgrywki rewanżowe w ping-ponga między Południe I i Wschód 1 z wynikiem 4:3 dla Południa I, oraz rozgrywki koleżeńskie między Południe II — Wschód II z wynikiem 4:3 dla Południa II.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **W ŚWIETLICY ZWIĄZKU REZERWISTÓW** w Zawierciu (Robotnicza 6) odbędą się w styczniu 1934 r. następujące odczyty: 5 i 13 — „Znaczenie broni pancernej", 20 — „Powstanie styczniowe" i 27 — „Cechy znamienne broni pancernej" i „Nasi sąsiedzi". Początek odczytów o godz. 19.

× **„KROWODERSKIE ZUCHY".** Staraniem Tow. śpiewaczego „Lira" w Zawierciu w poniedziałek 1 stycznia o godzinie 6.30 wiecz. w sali Domu ludowego (TAZ) zostanie wystawiona sztuka pełna humoru pt. „Krowoderskie zuchy" w 4 aktach ze śpiewami i tańcami St. Turskego. Reżyserja spoczywa w wytrawnych rękach p. M. Stypkowskiego. Ceny wejścia od 49 gr. do 1.99 zł. Podczas przerw przygrywać będzie doborowa orkiestra. Czysty zysk przeznaczony jest na zakup instrumentu muzycznego (fortepian) dla Towarzystwa.

× **DROBNY POŻAR.** Onegdaj wybuchł pożar w mieszkaniu Radziejowskiego (3 Maja 33). Od nagrzanego pieca zapalił się kosz. Ogień stłumiono w zarodku.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Moskwa bez maski.

„ROSA" — Wampir z Düsseldorfu i Bohaterska wyprawa.

× **ŻYCZENIA NOWOROCZNE** dla p. Prezydenta Rzplitej p. starosta Gliszczyński przyjmować będzie w swoim gabinecie w starostwie w dniu 1 stycznia 1934 r. o godz. 12 w południe.

× **POWRÓT Z URLOPU ZDROWOTNEGO** starosty olkuskiego p. St. Gliszczyńskiego nastąpi dzisiaj.

× **URUCHOMIENIE KAMIENIOŁOMÓW.** Z dniem 2 stycznia 1934 r. w Udorzu gm. Żarnowiec zostanie uruchomiony kamieniołom dla eksploatacji kamienia na potrzeby budowy drogi Pilica — Żarnowiec przez osadę Żarnowiec. Przy kamieniołomie zatrudnionych będzie 30 bezrobotnych z gminy Pilica, zwózka kamienia odbywać się będzie sposobem szarwarkowym. W celu wykorzystania tego sposobu dostawy kamienia na inne drogi bite, co umożliwia doskonale pora zimowa, gdyż rolnicy w tym okresie mają dużo czasu, p. starosta Gliszczyński czyni usilne starania o uruchomienie w dalszym ciągu innych kamieniołomów, mianowicie w Skale, Minodze, Pilicy i Bolesławiu.

× **KRWAWE IMIENINY W GOTKOWICACH.** Stan ofiar krwawej bijatyki na imieninach w Gotkowicach w szpitalu olkuskim nadal jest ciężki. Sołtysik i Drapała zaniemówili. Jeden z ciężko pobitych, Jan Kemona z Gotkowic, odwieziony został do szpitala św. Łazarza do Krakowa wprost z domu.

Pokwitowanie OFIAR

złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego".

NA KOMITET DOŻYWIANIA DZIECI SZKOLNYCH W SOSNOWCU: Dr. Kogulski zamiast życzeń Świątecznych i Noworocznych zł. 5 (pięć).

Klara Świeżawska z córkami zamiast powinszowań Świątecznych i Noworocznych zł. 15 (piętnaście).

NA DOM DLA GRUŹLIKÓW: Karol Sobolewski, zamiast życzeń Noworocznych — zł. 5 (pięć).

NA WINCENTKI W SOSNOWCU: Dr. Ficenesowie J. zamiast życzeń Noworocznych zł. 10 (dziesięć).

NA SZKOCKĄ NUTĘ.

Dwaj Szkoci, wybrawszy się na odczyt w lokalu Armji Zbawienia, słuchają z uwagą słów mówcy. Po przemowie prelegent zwraca się do słuchaczów:

— A teraz, moi panowie, nie żałujcie kilku pensów na rzecz ubogich.

Na sali ukazuje się niewiasta z tacą, wobec czego Szkotów ogarnia nagły niepokój. Chcieliby drapnąć, lecz nie wypada:

— Gotów jestem założyć się — mówi jeden z nich do ziomka — że dam mniej od ciebie.

— Spróbuj — odpowiada drugi.

Taca zbliża się, pierwszy Szkot kładzie jednego pensa. W tejże chwili drugi, mruknąwszy na kwestarkę, oświadcza:

— To za nas obu!

...EJ POLSKI

...Y DJECEZJALNY SYNOD ...RAWOSŁAWNY.

...wie nastąpiło w czwartek ...wszego w niepodległej Pol... ...przedstawicieli duchowień... ...awnego i wiernych djece... ...sko - chełmskiej. Obradom ... metropolita kościoła pra... ...Djonizy. W zjeździe biorą udział ... lubelski Sawa, namiestnik Ławry ...ajowskiej archimandryta Pantele... członkowie konsystorza ...o, wszyscy dziekani djece... ... - chełmskiej oraz wybra... ni przedst... ...ciele z każdego dziekanatu: po jednym ...chownym i jednym świec... ...im, wr... ...ie członkowie zebrania przedsoboro... ...go. W soborze prawosław... nym na Pra... ...było się uroczyste nabożeństwo z ...oną sp... zjazdu, celebrowane przez metropo... ...ówcy, onizego, o godz. zaś 12-ej w połu... ...ny pr... gmachu metropolitalnym na P... ...li W... nastąpiło otwarcie zjazdu. Zjazd z... ...kończy się dzisiaj.

REWIZJE I ARESZTOWANIA WŚRÓD UKRAIŃCÓW.

W ostatnich dniach odbyły się wśród Ukraińców liczne rewizje i aresztowania. W Podhajcach przeprowadzono rewizję u studenta praw Piotra Janusza i inż. Osypa Muszkiewicza, oraz u szeregu innych osób. Janusza aresztowano i osadzono w więzieniu w Brzeżanach. Policja z Halicza przeprowadziła rewizję u prezesa ukraińskiego „Sokoła" Klimonczuka i u kilku chłopów z Załukwi. Trzy osoby odstawiono do więzienia w Haliczu. W Kryłosie koło Halicza odbyła się rewizja u przewodniczącego „Ridnoj Szkoły" Krzywego, którego aresztowano. Wszystkich odstawiono następnie do więzienia w Stanisławowie. Wreszcie w Korczynie koło Synowódzka Wyżnego przeprowadzono rewizję u absolwentki seminarjum Rozalji Onufrównej i jej brata Emiljana. Oboje aresztowano i odstawiono do więzienia w Stryju.

KATASTROFA NA KOPALNI „POLSKA".

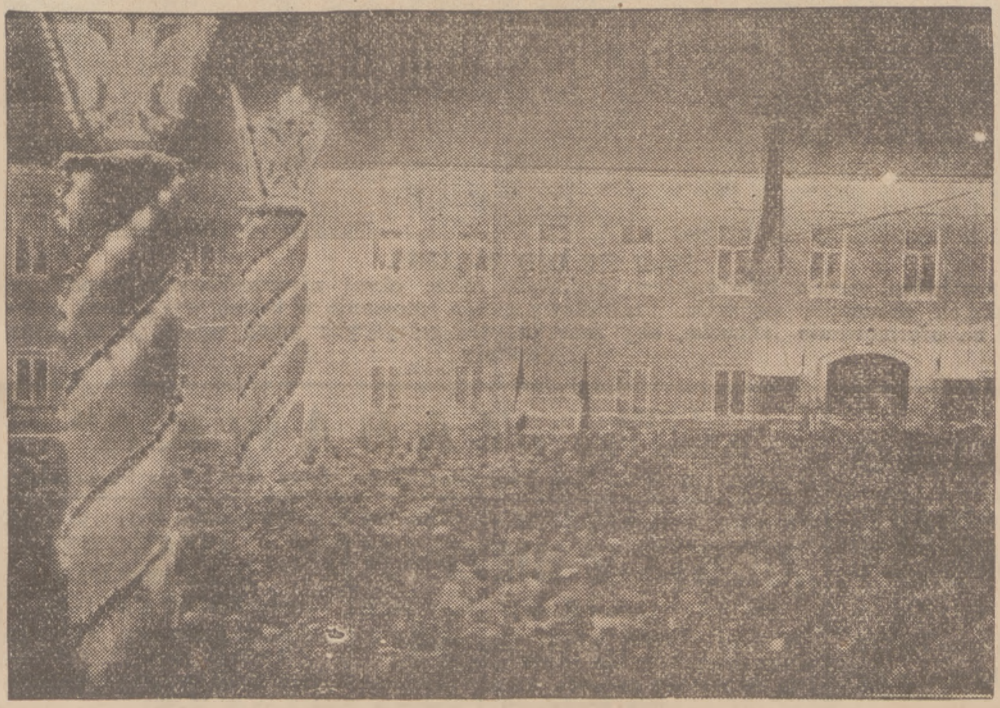
Onegdaj około godz. 21 w czasie budowy szybu na kopalni „Polska" w Małej Dąbrówce obsunęła się ziemia i zawaliło się rusztowanie. Z zatrudnionych tam 5 murarzy, jeden z nich Franciszek Banasiak zdołał się uratować, wydostawszy się po linie na powierzchnię, natomiast czterej inni zostali zasypani spadającemi belkami i piaskiem. W ciągu nocy wydobyto 2-ch zasypanych, którzy odnieśli lekkie obrażenia. W wyniku dalszej akcji wydobyto zwłoki robotnika Leona Kickiego. Zwłoki drugiej ofiary górnika Pawła Witke nie wydobyto. W związku z katastrofą aresztowano na polecenie prokuratora inż. Skowrona, kierownika tej kopalni za brak środków ostrożności i bezpieczeństwa na tej kopalni. Stwierdzono podobno, że zawcześnie usunięto drewnianą ochronę, która otaczała budowane omurowanie szybu.

WŁAŚCICIELE SKŁADÓW APTECZNYCH ZAKŁADAJĄ WŁASNĄ FABRYKĘ.

W ub. tygodniu w kancelarji jednego z notarjuszów stołecznych podpisana została umowa w sprawie powołania do życia nowej fabryki przemysłu kosmetyczno - perfumeryjnego. Fabrykę tę uruchamiają w Warszawie właściciele składów aptecznych, którzy chcą w ten sposób uniezależnić się od dostawców towaru.

ŚLUB DZIECI.

Przy ul. Nowolipki 32 w Warszawie odbył się ślub 16-letniego chłopca Srula Rosenberga z 14-letnią dziewczyną Rachelą Zylberblat. Pan młody jest synem bardzo bogatych rodziców, podczas gdy panna młoda była córką bardzo ubogiego szewca. Ślub ten nastąpił pod przymusem ze strony rodziny dziewczyny, która oskarżyła Rosenberga o uwiedzenie ich córki. Ślub odbył się... w bardzo ponurym nastroju...



Dzień urodzin króla w Jugosławji obchodzony jest jako święto państwowe. Ilustracja przedstawia widok na plac przed pałacem królewskim.

CHALLENGE 1934

Ustalenie trasy lotu okrężnego.

W Kairze obraduje obecnie XXXIII zjazd międzynarodowego Związku lotniczego (FAI), zrzeszający aerokluby 34 państw świata. Lotnictwo polskie wzmocniło niesłychanie swoją pozycję w międzynarodowym świecie lotniczym, gdyż na zjeździe tym powzięto decyzję przyznania Polsce trzeciego głosu.

Największa ilość głosów, z jakiemi państwo może uczestniczyć w obradach FAI, wynosi 4 głosy i tę ilość posiadają jedynie państwa od początku lotnictwa przodujące w niem a mianowicie współzałożyciele FAI Francja, Niemcy i Włochy.

Pozatem delegat Polski na XXXIII zjazd międzynarodowego Związku lotniczego w Kairze, ppłk. dypl Bohdan Kwieciński, generalny sekretarz aeroklubu R. P. i dotychczasowy członek zarządu FAI, został wybrany na wiceprezesa FAI i na członka międzynarodowej komisji sportowej. Stanowisko wiceprezesa FAI po raz pierwszy zostało objęte przez Polskę, wzmacniając stanowisko naszego lotnictwa na terenie międzynarodowym.

Jednocześnie informują, że 33-ci zjazd międzynarodowego Związku lotniczego w Kairze zatwierdził terminy organizowanych przez Polskę w r. 1934 zawodów Challenge — od 28 sierpnia do 15 września i zawodów balonowych o puhar Gordon Bennetta — 23 września.

Po wymianie odpowiedniej korespondencji z aeroklubami zainteresowanych państw i po bezpośredniem porozumieniu się sekretarza generalnego aeroklubu Rzeczypospolitej, ppłk. Kwiecińskiego z przedstawicielami tych aeroklubów — ustalono ostatecznie trasę lotu okrężnego, Challenge, 1934 r.

Trasa na przestrzeni około 9500 klm. wiedzie z Warszawy przez Królewiec, Berlin, Kolonję, Brukselę, Paryż, Bordeaux, Pau, Madryt, Sewillę, Casablanca, Meknes, Sidi-Bel-Abbes, Algier, Biskrę, Tunis, Palermo, Neapol, Rzym, Rimini, Zagrzeb, Wiedeń, Brno, Pragę, Katowice, Lwów, Wilno z powrotem do Warszawy.

W stosunku do poprzednich propozycyj trasa ta różni się wprowadzeniem na terytorjum Belgji, zamiast Liege — Brukseli, jako lotniska o postoju obowiązkowym.

RZECZY CIEKAWE

FILM NA DYSTANS.

W Londynie, w atelier prywatnem wynalazcy filmu na dystans, J. L. Baird'a, urządzono pokaz wobec ścisłego kółka zaproszonych kilku filmów przeniesionych zapomocą t. zw. oka elektrycznego z jednego z kinoteatrów londyńskich na ekran. Widzowie oglądali więc film sensacyjny p.t. „Byłem szpiegiem" oraz komedję rysunkowo-dźwiękową Micky-Maus. Zarówno zdjęcia jak i dźwięki wyszły bardzo czysto i wyraźnie. J. L. Baird twierdzi jednak, że jest to dopiero pierwszy krok na tej drodze i że właściwym celem jego wynalazku jest umożliwienie każdemu oglądania filmu wyświetlanego w kinie u siebie w domu, choćby to kino było oddalone od widza o setki kilometrów.

RADJOSŁUCHACZE W ROSJI.

Radjo sowieckie po dziesięciu latach swojej działalności może się pochwalić dużemi postępami i zdobyczami. Na terytorjum Z.S.R.R. znajdują się i działają 63 stacje radjonadawcze o sile ogólnej 2000 kw. Celom kulturalnym i oświatowym wyłącznie służy 36 stacyj, które nadają swoje programy w 64 językach i djalektach. Liczba radjoabonentów w Z.S.R.R. wynosi obecnie zgórą 12 miljonów osób.

ZAROBKI GWIAZD FILMOWYCH.

Na wniosek prezydenta Roosevelta, podjęty został projekt regulowania zarobków gwiazd filmowych. Regulowanie to miało iść po linji zmniejszenia nadmiernie wysokich, zdaniem wnioskodawcy gaż i narzucenia zmienionych warunków płac wytwórniom. Tymczasem jednak, znany w Hollywood finansista, Mr. Arliso, którego opinji zasięgnięto w tej sprawie, stwierdził w swem sprawozdaniu do władz, iż nie można nigdy określić wysokości gaż gwiazd kinowych i że, według niego „najwyższe gaże są jeszcze zbyt niskie". Podczas gdy w innych dziedzinach sztuki artysta ma prawo do całkowitej sumy, którą publiczność opłaca za jego dzieło, w sztuce filmowej, będącej równocześnie przemysłem, wysokość zarobków niezawsze normuje popularność artysty, lecz często grają tu rolę względy czysto handlowe. Stąd pozorne „przepłacanie" gwiazd filmowych, które dotyczy jednak tylko słabszych, lecz bardziej lansowanych aktorów. Artyści, cieszący się prawdziwem uznaniem, nigdy nie uzyskają sumy, osiąganej z eksploatacji ich talentu.

CENNE MONETY W STOLE.

W lokalu kasy miejskiej w ratuszu Ołomuńca znajduje się stary stół kamienny z okresu późniejszego gotyku.

Niedawno okazała się potrzeba naprawienia tego antyku. Zdjęto więc z niego blat kamienny i ujrzano na podłożu jego drewnianem piętnaście starych monet srebrnych, z których najstarsze pochodzą z czasów króla Władysława Jagiełły, najnowsze zaś z czasów cesarza Rudolfa II.

Cenne te monety przekazano ołomunieckiemu muzeum miejskiemu.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

AS W RĘKU NIKI

17) ———

Jak mnie nie chcesz, bierz cię licho.
Sama sobie radę dam.
Byle spokój, byle cicho.
Z mężczyznami tylko kram.

Jadzia Dziubalska, siedząc na progu, westchnęła cicho.

— E, mój Boże! Żeby mnie tak chciał!

— Który? — zapytała trochę urągliwie przyjaciółka. — Każdego — byś przyjęła?

— Nie każdego, nie...

— Idź, odbij Szreniawę, proszę cię — zachichotała Marta.

Jadzia kiwała melancholijnie głową.

— Głupia jesteś, moja kochana — wypaliła z właściwą sobie szczerością panna Mruczkowska. — Wzdycha, jakby Pan Bóg wie co... I czegoś ty taka nieszczęśliwa? Że nie masz, proszę cię, za grosz urody? Czy to się tem najesz, albo odziejesz? O, można, ale to już, proszę cię, niełądny proceder. Że ci trudno o męża? Moja ty, każdej trudno, chyba, że bogata. Widzisz jak Monika stanie na głowie, żeby przytrzymać swojego dudka! Myślisz, że bez tych łamańców takby za nią bzikował? Duszęby sprzedaał, żeby za niego wyjść, a udaje, że mu robi łaskę. Im kobieta ładniejsza, proszę cię, tem chytrzejsza. Masz w tem najlepszy dowód, że samą urodą dużo nie wskórasz. I im która ładniejsza, tem bardziej się stroi, tak jakby im było mało tego, co im Pan Bóg dał.

— Ale zawsze ładnej łatwiej...

— Jak mądra, bo jak głupia, to też niewiele dokaże. Co mężczyźnie, proszę cię, po małżeństwie? Nie wiem, czy był taki, co się nie spostrzegł poniewczasie, że się złapał. Jeden na sztuczki, drugi na posag, trzeci na swaty. Ja tam, proszę cię, żadnej mężatce nie zazdroszczę. Wszystkie szachrajstwa się na nich mszczą. Zobaczysz, jak Monika odpokutuje za swoje.

— To wcale niema dobrych małżeństw? — zapytała niemal szeptem Jadzia. — To wcale niema prawdziwej miłości?

Panna Mruczkowska wzruszyła ramionami.

— Co ja ci będę gadać? Otwieraj dobrze oczy, to zobaczysz, co jest na świecie, a czego niema. Najlepiejbyś zrobiła, proszę cię, żebyś korzystała mądrze z urlopu, ze słońca, powietrza i wody, tobyś się może poprawiła i możeby się potem kto na ciebie złapał — dodała ze śmiechem. — Proszę cię, moja droga, wyglądasz jak przesolony śledź. Aj, głuptas jesteś, głuptas! Na świecie tyle dobrego, a ona naparła się jednego i ani rusz. Wszystko dlatego, że ci za dobrze. Posadę masz, mieszkanie masz, czasu wolnego aż nadto, zdrowie nie najgorsze i głupia nie jesteś, jak nie chodzi o mężczyzn...

— Ty, Marciu, to tak jakbyś nie miała wcale duszy...

— A mnie to poco, proszę cię?... Daj spokój tym biedoleniom, to ci coś powiem. Słyszałaś o Kawe...

— Słyszałam.

— No, to tylko patrzeć jak on tu przyjedzie i sprawi Monisi takie wesele, że może za jednym zachodem odprawi się pogrzeb.

— Co?! — szepnęła pobielałemi ustami. Jadzia, siadając na trawie obok przyjaciółki.

— Tak. Mam list od Zosi Kolińskiej. Spotkała się z nim w Zakopanem. Przyjechał samochodem za Moniką. Okłamała go, że tam się wybiera na urlop, a została w Kazimierzu.

— I Zosia powiedziała Kawczyńskiemu?

— Powiedziała. Zemściła się na Monice. Pamiętasz, co to było między niemi, jak jeszcze u nas pracowały?

— Pamiętam, no i co?

— No i on zaklął tylko, wsiadł w auto i... pewnie już tu jest, proszę cię.

— Jezus Marja!

— Ano widzisz, masz jej czego zazdrościć!...

— Trzebaby Monikę ostrzec.

— Jeżeli chcesz sama oberwać, to ostrzegaj. Chociaż... ja ją lepiej ostrzegę. Ale gdzie jej teraz szukać? O!...

Końcowy okrzyk był spowodowany niespodziewanem zjawieniem się Niki na ścieżce, od strony baszty. (Marta i Jadzia mieszkały na górze za basztą). Szła wolnym krokiem, naturalnie w towarzystwie mężczyzny.

Panna Mruczkowska zmrużyła oczy.

— Z kim ona idzie? Nie ze swoim.

D. c. n.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

KRYNICA
Pensjonat D-ra Łazarskiego, dziennie — 5 zł. 50. Kuchnia wykwintna. 8784

ZAKOPANE.
Jagiellońska pensjonat „Borek", gruntownie odnowiony, — zarząd właścicieli, kuchnia pierwszorzędna, pianino, patefon, garaż, blisko stadjonu. Tel. 623. 8465

RABKA
„Łowiczanka" pensjonat d-rowych Karasińskiej i Ryglickiej. — Poleca pokoje na sezon zimowy. 8484

„USTROŃ PERŁA BESKIDÓW"
Wspaniałe tereny narciarskie. Hotel-pensjonat Jamróza, telef. 11 Czynny cały rok. — Przyjmuję także dzieci bez towarzystwa rodziców. 8541

DOM KLIMATYCZNY
nowootworzony, przyjmuje na leczenie kuracjuszy z chorobami dróg oddechowych — stosując nowoczesne zabiegi.— Adresować: Wilkowice — Bystra— dr. Pawlak. 8578

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

ZGUBIŁ PORTFEL
skórzany, paszport — Berek Heller, Będzin, Zawale 21, wyrok Sądu Grodzkiego przeciwko Siwka na zł. 134, kosztów 25 zł. — znaczki stemplowe i weksel z wyst. Wieczorka na zł. 100 H Wajstuch na zł. 20 — kwit na 40 korcy węgla z kopalni Saturn wyst. na dn. 28.XI — pokwitowanie na zł 100 od p. Dubla pokwitowanie na zł. 2500 Browar Korona — łaskawy znalazca zwróci wszystko za wynagrodzeniem. 8676



JEŚLI SIĘ LÓD ZAŁAMIE.
Z nastaniem sezonu łyżwiarskiego nadchodzi także okres nieszczęśliwych wypadków wskutek załamania się lodu. Prawidłowy sposób ratowania w takich wypadkach polega na uformowaniu łańcucha, aby zaasekurować ratujących przed wpadnięciem także do wody.

BACZNOŚĆ

cierpiący na przepuklinę!

Nowy opatentowany wynalazek. (Patent Nr. 40077). Przesuwna opaska przepuklinowa bez sprężyny lub gumy, która może być używana dzień i noc bez sprawiania jakichkolwiek przykrości. Peloty tej opaski można w prawo lub w lewo, w górę, w dół i dookoła samego siebie przesuwać. Kto tę opaskę raz nosił nigdy nie będzie innej żądał. Jedną i tę samą opaskę można używać na prawą, lewą lub obustronną przepuklinę.
Wymienione wyżej opaski patentowe dla mężczyzn, kobiet i dzieci można nabywać w niedzielę 31 b. m. w Będzinie w hotelu Bristol, a w poniedziałek 1 stycznia w Zawierciu w hotelu Polskim od godz. 9—17. 8629

J. MRUCZEK z Król-Huty

KINO „Zagłębie"
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIS! Polski Film **„ZABAWKA"**
w rolach tyt. Alma Kar, Eugenjusz Bodo, Jerzy Mar i Zula Pogorzelska

Następny program! Na zakończenie Świąt najweselsza komedja p. t.
„URWIS z HISZPANJI" (SZALONY TORREADOR)
w roli tyłułowej największy komik ekranu EDDIE CANTOR
Do tego obrazu wyświetlany będzie 2-gi dodatek kolorowy, wyłączna eksploatacja tylko Kina „Zagłębie" „W KRAINIE NEPTUNA". — Dla młodzieży dodatek ten wyświetlany będzie w dozwolonym programie porannym 1 stycznia 1934 r. o g. 11.30.

KINO „EDEN"
Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

NAJROZKOSZNIEJSZA KOMEDJA MUZYCZNA!
JEDYNY PRAWDZIWY PROGRAM SYLWESTROWY!
MAURICE CHEVALIER w swojej najlepszej roli w filmie
„ROZKOSZNE KŁOPOTY"
Współudział bierze najcudowniejsze jednoroczne zjawisko ekranu BABY LEROY.
Początek I seansu o 4 w niedzielę i święto o 2.

KINO „Palace"
w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Od środy 27-go i dni następne.
Poemat bohaterstwa i wielkiej miłości.
„GENERAŁ CZENG"
Wzruszający dramat dwóch przyjaciół, rozgrywający się wśród dantejskich wypadków w Mandżurji w roli gł. Jack Holt.
Ludzie bez ojczyzny! Rzeź i pożar Szanghaju.

KINO „ARS"
w Dąbrowie Górniczej

Wielki polski film p. t.
„DZIEJE GRZECHU"
W-G POWIEŚCI STEFANA ŻEROMSKIEGO
w rolach głównych: Karolina Lubieńska, Dobiesław Domięcki, Bogusław Samborski, Junosza Stępowski
NADPROGRAM DODATKI DZWIĘKOWE.
Następny program: „DZIS ZYJEMY".



FARBIARNIA PAROWA I PRALNIA CHEMICZNA BIELIZNY
„ZNICZ" 8287
JERZY NICZEWSKI I S-KA
SOSNOWIEC, UL. KOŁŁĄTAJA NR. 3.
Przyjmuje do trwałego farbowania i prania chemicznego, przy zastosowaniu najnowszych środków technicznych: wszelką garderobę damską i męską, płaszcze, mundury, swetry, garsonki, pończochy, płótna i sukna różnego rodzaju.
Specjalny dział wywabiania plam!
Pilne zlecenia wykonujemy w ciągu 24 godzin!

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM
w Sosnowcu — dochód gwarantowany 7 tys. zaraz w połowie do sprzedania za 20 tys gotówką. Administracja pod „Zaraz F. S." 8745

FRANCUSKI
(Pleyel) krótki, nowoczesny mało używany fortepian okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Administracja. 8676

ROZNE

PIECE
przenośne ciągłopalne Patent Nr. 2503. Nadzwyczajny wynalazek w dziedzinie ogrzewalnej. Wyrób krajowy. S. Unierzyski p. Grodziec k. Będzina, telefon Będzin 609. 8647

WIELKA ZNIŻKA CEN!
Łyżwy figurowe, — hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek.
„STADJON",
Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 8641

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa
KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)
Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W. Nr. 5333. 3920

WYŻEŁ „REX"
brązowy biało nakrapiany, z obciętym ogonem, na lewej przedniej nodze blizna zaginął. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na kopalnię Klimontów, ul. Mieroszewskich 62, lub zawidomić gdzie się znajduje. 8787

PRACOWNIA SUKIEN
kostjumów i palt damskich oraz dziecinnych wykonuje podług najnowszych żurnali M. Maszczyńska — Sosnowiec, Sielecka L. 8 — m. 15. 8775

DROBNE OGŁ[...]

KURSA KROJU
szycia, modelowania, najnowszą metodą — wyższej uczelni „Marja". Zapisy Sosnowiec — Pogoń, Rzymska 10. 8779

ZAGINĄŁ
pies szpic biały, w Klimontowie, wabi się „Laluś". Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem — Niwka, ul Mickiewicza Nr. 1 — m. 11. 8770

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7873

M[...]
komfo[...] we n[...] — ży[...] nia [...] : Telefon[...] 878[...]

P[...]DY i [...]CE

CHEM[...] TECHNIK kawa[...] praktyką znają[...] trud[...] poc[...] jako [...]dent[...] kierowa[...] oddz[...] przyszłości [...] samodzielny kiero[...]. Oferty d[...] Admi[...]racja „Kur[...]ra [...] po[...]iego [...] „Ch[...]ik[...] 87[...]

[...] WŁOSÓW
[...] padanie, łupież, łysienie usuwa „Esensja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. [...]

LOKALE

POKÓJ
w śródmieściu na parterze z telefonem na biuro lub prywatne mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość telefon 6-04. 8776



Ogłoszenie o przetargu.

23 pułk artylerji lekkiej w Będzinie ogłasza przetarg na dostawę jarzyny twardej dla garnizonu Będzin i Żory oraz na dostawę mięsa wołowego, baraniego, wieprzowego i słoniny dla garn. Będzin.
Przetarg odbędzie się dnia 8.1 1934 r. w kancelarji oficera żywnościowego pułku o godz. 9-ej. Zestawienie warunków obowiązujących przy dostawach wojskowych jest do przejrzenia u ofic. żywn. pułku codziennie od godz. 10 do 12. Wadjum w wysokości 3 procent oferowanej sumy należy składać w kasie 23 p.a.l. w Będzinie. Termin składania ofert kończy się dnia 5.1-34 r. godz. 15-ta. Władze wojskowe zastrzegają sobie całkowity wybór oferentów i cen oferowanych.
Kwatermistrz 23 pal.
8781 (Korzeniowski major).

POWÓD DO PŁACZU.
Na ulicy płacze mały chłopczyk. Przechodzień zapytuje go:
— Czego beczysz?
— Bo moi braciszkowie będą mieli wakacje na Boże Narodzenie a ja nie!
— Dlaczego ty nie będziesz miał wakacji? Biedne dziecko!
— Bo ja jeszcze nie chodzę do szkoły!

RADA PRZYJACIÓŁKI.
— Kocham mego narzeczonego! Gdybym wiedziała, jak mu dać szczęście!
— Poprostu nie wychodź za niego zamąż!

KTOŚ DOPISAŁ.
Hosenduft ma zwyczaj, wychodząc z domu zostawiać na drzwiach kartkę z napisem, gdzie jest, kiedy wróci i t.p.
Pewnego dnia udał się na pogrzeb przyjaciela i zostawił na drzwiach kartkę:
„Jestem na cmentarzu".
Gdy wrócił do domu, znalazł na kartce dopisek:
„Niech panu ziemia będzie lekka".

PKO. Katowice 302.712

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI